

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. noene: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 300

## Żądania Anglii i Francji

# pod adresem Hiszpanii

## Londyn i Paryż domagają się wycofania wojsk włoskich Akcja przeciwko ewentualnej ekspansji na granicy grecko-albańskiej

PARYŻ, 11. 4. (PAT). Nastrój lekkiego odprężenia, jaki zaznaczył się w ciągu ostatnich 48 godzin w paryskich kołach politycznych, głównie dzięki temu, iż po zakończeniu operacji włoskich w Albanii, inicjatywa znów zdaje się przechodzić do rąk Anglii i Francji — utrzymuje się. Mimo tego odprężenia, ożywna działalność dyplomatyczna, jaka rozpoczęła się w okresie świątecznym, rozwija się w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, poświęcone głównie omówieniu sytuacji międzynarodowej, a także zatwierdzeniu

### ZARZĄDZEN WOJSKOWYCH,

ustalonych przez komitet obrony narodowej.

Na posiedzeniu tym głównym punktem obrad było expose min. Bonnet'a o sytuacji międzynarodowej. Min. Bonnet zapoznał swoich kolegów z rezultatami swej działalności.

Według informacji kół politycznych na temat dotychczasowego przebiegu akcji dyploma-

## Marsz. Petain przybył do Paryża

PARYŻ, 11. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym przybył do Paryża ambasador francuski w Burgos marszałek Petain i odbył w południe konferencję z min. Bonnet.

Przyjazd marsz. Petain do Paryża tłumaczony jest w kołach politycznych wzmożonym zainteresowaniem Paryża sytuacją hiszpańską.

W dalszym ciągu francuskie koła polityczne, jak i prasa, wyrażają zaniepokojenie nastrojami hiszpańskich kół politycznych.

Nie ulega wątpliwości, iż naczelnym problemem stosunków francusko - hiszpańskich jest kwestia

### WYCOFANIA WOJSK WŁOSKICH Z HISZPANII.

Dzisiejszy „Petit Journal” zapowiada nawet, że o ile hiszpanie w dalszym ciągu zwłoka będą z załatwieniem tego problemu, to nie jest wykluczone, iż

RZĄD FRANCUSKI I ANGIELSKI ZAŻĄDAJĄ OD BURGOS PEWNYCH GWARANCJI  
Dziennik daje do zrozumienia, iż chodzić by tu mogło o obsadzenie hiszpańskiej strefy Maroka, jak również wyspy Minorki przez wojska francuskie.

tycznej Londynu i Paryża, uważać należy już za rzecz pewną, że rządy Paryża i Londynu uzgodniły w czasie świąt swą linię postępowania, o ile chodzi o zagadnienia wschodniej części morza Śródziemnego i półwyspu Bałkańskiego, w ten sposób,

USTALONO PRZEPROWADZIĆ LINIE OPORU PRZECIWKO EWENTUALNEJ NOWEJ EKSPANSJI WŁOSKIEJ NA GRANICY GRECKO - ALBAŃSKIEJ.

Oznacza to, iż rząd francuski przyłączy się do gwarancji angielskich dla Grecji i że w razie ewentualnego ataku na Grecję czy też na wyspę Korfu, pomoc francusko - angielska miałaby pełne zastosowanie.

O ile chodzi o kwestię organizacji bezpieczeństwa na morzu Śródziemnym, to na tym odcinku akcja Londynu i Paryża rozwija się w sposób bardziej równomierny.

Prasa zapowiada, iż w dniu

dzisiejszym, ewentualnie na śródziemnym posiedzeniu rady ministrów, jakie odbędzie się w kontynuacji wtorkowych obrad rady gabinetowej, należy oczekiwać ogłoszenia pewnych

DEKRETÓW RZĄDU FRANCUSKIEGO Z DZIEDZINY TECHNICZNO - WOJSKOWEJ.

Prasa francuska nie precyzuje jednak bliżej tych zarządzeń, stwierdzając tylko, iż w obecnej chwili, o ile chodzi o część wschodnią morza Śródziemne-

go, to rząd angielski przedsięwziął już wyraźne kroki, konkretnie w tej części morza Śródziemnego swą eskadrę śródziemnomorską.

O ile chodzi o dalszy rozwój akcji dyplomatycznej, to uwaga kół politycznych Paryża, jak i prasy, skoncentrowana jest na czwartkowym posiedzeniu parlamentu angielskiego.

PARYŻ, 11. 4. (PAT). Prezydent Lebrun przyjął dziś szefa sztabu generalnego gen. Gamelin.

### Niebezpieczeństwo z Berlina!

PARYŻ, 11. 4. (PAT). Prasa francuska obserwuje pilnie wydarzenia na morzu Śródziemnym, nie spuszcza jednak oczu z Berlina. Cały szereg publicystów wyraża opinię, iż w gruncie rzeczy niebezpieczeństwo dla pokoju nie kryje się w akcji dyplomatycznej Rzymu, lecz Berlina.

Dzienniki paryskie publikują szereg informacji na temat nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych w Holandii.

# Jutro deklaracja rządu brytyjskiego

## Naruszenie równowagi na morzu Śródziemnym lub agresja na Bałkanach uważana będzie przez Anglię za akt nieprzyjazny

LONDYN, 11. IV. (PAT). — Król dzisiaj po południu przybył z Windsoru do Buckingham Palace, gdzie około godz. 17-ej przyjął Chamberlaina. Powrót króla do Londynu był niespodziewany.

LONDYN, 11. IV. (PAT). — Ministrowie brytyjscy odbywali w ciągu dnia dzisiejszego znowu ożywione narady, które poświęcone były wykrystalizowaniu się stanowiska brytyjskiego wobec Włoch w związku ze skutkami akcji włoskiej w Albanii.

Lord Halifax przyjął przed południem ambasadora sowieckiego Majskiego i odbył z nim półgodzinny rozmowę, która — jak wyjaśniają z kół dobrze poinformowanych — ograniczyła się do poinformowania przedstawiciela Sowietów o podejmowanych przez rząd brytyjski krokach.

Po rozmowie z ambasadorem Majskim, Lord Halifax udał się do premiera, z którym odbył dłuższą naradę.

### Ministrowie obrony radzą

W tym samym mniej więcej czasie około południa w gmachu imperialnego komitetu obrony odbyło się posiedzenie wszystkich ministrów resortów obrony z udziałem szefów sztabów pod przewodnictwem ministra koordynacji obrony admirała lorda Chatfielda.

Po południu pod przewodnictwem premiera odbyło się półgodzinne posiedzenie podkomitetu spr. zagr. gabinetu z udziałem ministra spr. zagr., kancлера skarbu, ministra spr. wewn., ministra handlu, ministra dowodów, ministra koordynacji obrony, pierwszego lorda admira-

cji i parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych.

Posiedzenie to poświęcone było opracowywanej deklaracji rządu, jaka złożona ma być przed parlamentem w nadchodzący czwartek.

### Chamberlain u króla

Następnie premier Chamberlain udał się do Buckingham Palace na audiencję do króla. Po odbyciu blisko godzinnej rozmowy z premierem, król Jerzy odjechał z powrotem do Windsoru.

Co się tyczy przygotowywanej deklaracji, to prawdopodobnie będzie miała ona charakter wyraźnego określenia interesów brytyjskich we wschodniej części morza Śródziemnego i wobec państw bałkańskich, stwierdzając, że

WSZELKIE NARUSZENIE ZDEFINIOWANYCH W TEJ DEKLARACJI INTERESÓW UWAŻANE BĘDZIE PRZEZ W. BRYTANIĘ ZA AKT NIEPRZYJAZNY.

### Obietnice Mussoliniego

Co się tyczy wycofania wojsk włoskich z Hiszpanii, to Mussolini miał co do tego udzielić Chamberlainowi wiążącej obietnicy, że wycofa swe wojska z Hiszpanii natychmiast po ceremonii tryumfalnego wkrócenia do Madrytu. Ten tryumfalny pochód wojsk włoskich przez ulice Madrytu, które poprzedzać mają wojska gen. Franco, ustalony został obecnie na dzień 2 maja. Mussolini więc gotów był by wycofać swoje wojska natychmiast po tej dacie. Premier Chamberlain ma być pochłonięty do przyjęcia tego rządu propozycji Mussoliniego.

### Expose Halifaxa

LONDYN, 11. IV. (PAT). — Izba lordów zbierze się we czwartek po południu. Na posiedzeniu tym Lord Halifax, powiadając na interpelacje Labour Party, wygłosi expose o sytuacji w Europie, zwłaszcza w basenie śródziemnomorskim.

### Koncentracja na Malcie

LONDYN, 11 kwietnia. (Tel. wł.). Okręt admirałki głównodowodzącego flotą brytyjską na morzu Śródziemnym, który w środę opuścił San Remo, przybył dziś do Malty, gdzie skoncentrowana jest cała flota angielska w basenie śródziemnomorskim, w liczbie ponad 40 liniowych okrętów najnowszej budowy.



# Walka o władzę w Rzeszy

## Chwilowo odniósł zwycięstwo kierunek „umiarkowany“

Londyńskie pismo ilustrowane „Daily Sketch“, przyniosło w ostatnim numerze oryginalną fotografię Hitlera, przemawiającego w Wilhelmshafen. Na fotografii widać po raz pierwszy ochronną mównicę Hitlera, o której były już wzmianki w prasie. Nie chodzi tutaj o zwyczajną mównicę, ale o wysoki pulpit, sporządzony ze szkła, nie przepuszczającego kul, a ochraniającego całą postać mówcy. — Hitler jest więc oddzielony od słuchaczy przy pomocy ściany grubego szkła, odbijającego kule rewolwerowe. Niemniej z powodu odpowiednio ustawionych głośników mowa jego jest doskonale słyszana.

Sporządzenie takiej ochrony dla Hitlera, który dotąd występował zawsze bez ochrony, wywołało silne wrażenie w Niemczech. Wskazuje się na to, że dotychczasowe dyskretne środki ochronne, stosowane dla wybitnych osobistości niemieckich, są niewystarczające. Nie ulega też wątpliwości, że bez uzasadnionych przyczyn nie zastosowanoby takiego środka, który rzuca się w oczy wszystkim uczestnikom zebrania. Nie musi to oznaczać, że sfery kierownicze Trzeciej Rzeszy obawiają się jakiegoś wielkiego wybuchu niezadowolona. Nadmierna troska o bezpieczeństwo może równie dobrze wskazywać na nerwowy nastrój w najwyższych sferach Trzeciej Rzeszy.

Wedle wiarygodnych wiadomości, toczy się w tych sferach wielka walka o władzę, która na razie odbywała się za kulisami, ale która w razie zmiany sytuacji, może doprowadzić do nagłego wybuchu.

Byłoby rzeczą fałszywą, powoływać się wciąż na wieści bardzo popularne w kołach zagranicznych, że chodzi tu o realnie myślące koła wojskowe, rzekomo przeciwstawiające się awanturniczej polityce partyjnych przywódców. Byłoby rzeczą niewłaściwą twierdzić, że jest to walka pomiędzy generałami a dygnitarzami partii. Przeciwnictwa dotyczą nie tylko sfer wojskowych, lecz także kierownictwa partii. Krzyżują się one w partii i w armii i mają charakter walki osobistej o znaczenie i wpływ a przede wszystkim o zaufanie samego Hitlera.

Nie ulega dziś wątpliwości, że zabór Pragi odbył się nie z inicjatywy partii hitlerowskiej, lecz został spowodowany argumentami militarnymi. Spowodowali

go wpływowi wojskowi jak generałowie LIST, BLASKOWICZ i REICHENAU. LIST, jako dowódca pułkiem, w którym HITLER służył, korzystał ze specjalnego zaufania. Natomiast generałowie, znajdujący się na froncie zachodnim, nie cieszą się laską HITLERA, albowiem czyni się ich odpowiedzialnymi za nie dość szybkie wykonanie zachodniej linii obronnej. Częste spory i częste zmiany przywódców frontu zachodniego są na porządku dziennym. Wielkie strefy t. zw. linii Zygfrida nie wyszły z poza strefy betonowej. Prace te są niewystarczające.

W walce o właściwe opanowa-

nie państwa i wpływu na Hitlera nie uzyskała armia, lecz wysoce biurokracja partyjna najwęższe pozycje. Ostatnia mowa generała BRAUCHITSCHA wraz z jego wyrazami uznania dla partii jest wymowną wskazówką. Istnieje w partii pewna grupa, która zdobyła sobie przemożny wpływ. Są to osobistości, dla których władza, a nie cele osobiste, jest samym celem w sobie. Jest to grupa HIMMLERA i HEYDERICHA, do której w rządzie należą przede wszystkim minister spraw wewnętrznych — FRICK, RIBBENTROP, DARLEY, ROSENBERG, szef kancelarii Hitlera LAMMERS i inni.

W obliczu rosnących trudności finansowych, braku towarów i żywności, daje Hitler wciąż do wody negatywnego stosunku do wytwornego życia i luksusu.

Dlatego też przedstawiciele poniekąd „ascetyzmu“ zyskują na znaczeniu, a natomiast wygodni partyjnicy, pragnący z partii czerpać najwięcej korzyści osobistych, tracą wpływ. W ten sposób tłumaczy się utratę wpływów GOEBBELSA.

Podobno także pozycja GOERINGA jest osłabiona. Wynika to jasno z faktu usunięcia zaufanego Goeringa generała lotnictwa v. STULPNAGLA. Dr. LEY, który do niedawna starał się

swój tryb życia dostosować do panującej w wyższych sferach partyjnych mody, usiłuje obecnie odwrócić się od luksusu. Jego najnowszy apel przeciwko luksusowi przeciwko spożywaniu alkoholu i używaniu tytoniu jest podobno podyktowany troską o stanowisko.

Należy też w najbliższym czasie oczekiwać „czystki“ na wielu stanowiskach partyjnych. Czystka ta niekoniecznie musi się odbyć przy pomocy krwawych ekscesów, raczej trzeba spodziewać się cichego usunięcia pewnych ludzi w cień, ale możliwe są przy tej sposobności nieobliczalne protesty. Wynik takiej czystki nie będzie oznaczał złagodzenia reżymu, lecz zaostrenie go.

Także w dziedzinie przyszłego kursu polityki zagranicznej istnieją w Trzeciej Rzeszy przeciwności. Nie chodzi tu o przeciwności w łonie rządu, który jest w ogóle wyłączony od wszelkiej inicjatywy i jest organem wykonawczym partii, lecz pomiędzy różnymi prądami w kierownictwie partii i kilku osobistościami z otoczenia Hitlera. Generałowie, dowodzący armią wschodnią dążyli do natychmiastowego zaatakowania Rumunii za pośrednictwem Węgier. Tym generałom przeciwstawia się t. zw. „umiarkowany“ kierunek, opowiadający się za pauzą do jesieni.

Pod wpływem grupy HIMMLERA, którego wykładnikiem jest RIBBENTROP, miał Hitler pod wrażeniem nastrojów, jakie w stosunku do Trzeciej Rzeszy powstały w Anglii po zajęciu Pragi, przyłączyć się do kierunku umiarkowanego. Na razie więc ma nastąpić reorganizacja w najważniejszych ośrodkach partyjnych, a z reorganizacją połączone będzie czystka. Podobno w związku z tą czystką ma być usunięty w cień JULIUSZ STRICHER.

Równocześnie planuje się w okresie panzy wykończenie linii Zygfrida. Główny „budowniczy“ Trzeciej Rzeszy dr. TODT, miał poręczyć, że linia ta zostanie do jesieni ukończona. Na zwątną ma być proklamowany na dzień 9 września „Parteitag“ pokoju. W ten sposób zamierza się uspić czujność brytyjską. Celem następnej akcji politycznej, która rozwinie się w jesieni, ma być wybrzeże holendersko-flandryjskie. To było podobno przedmiotem narady Hitlera z generalicją bezpośrednio po powrocie z Klajpedy. B. N. Z.

## Wymowne porównanie

### Bestialskie pobicie polaków w Katowicach

Z Katowic donoszą:

W ub. sobotę po południu urzędnik prywatny Szczeban Kędziński (Katowice, ul. Wodna 1) wstąpił na szklaną piwa do lokalu Silbersteina przy ul. Marszałka Piłsudskiego 40. W lokalu tym przebywało kilka osób, rozmawiających po niemiecku. Pan K. zwrócił im uwagę, że w Polsce należałoby rozmawiać po polsku. Uwaga ta tak rozścieczyła obecnych w lokalu osobników, że rzucili się na p. K., pobili go do krwi, skopali, a następnie wywlekli na ulicę.

Jan Mateja (Katowice II, ul. Piaskowa 3, m. 4), przypadkowy świadek zajścia, widząc nieludzkie znęcanie się nad Kędzińskim, interweniował u sprawców, za co jednak został również dotkliwie pobity. Nim przyszła policja sprawę zbiegła. Gospodarz lokalu tłumaczył, że p. K. jest sobie sam winien, bo w Polsce może każdy mówić po niemiecku.

Być może, ale przecież to samo prawo chcą mieć polacy,

gdzie są w Niemczech. Tymczasem kto tylko odważy się mówić po polsku poza kordonem, nie tylko zostanie dotkliwie pobity, ale nadto sądowo ukarany.

Z Zabrze donoszą:

45-letnia żona górnik Zofia Piegżowa, matka trojga nieletnich dzieci, zasądzona została przez sąd specjalny (Sondergericht) w Zabrzu, na karę 6 miesięcy więzienia. Osadzono ją w więzieniu w Opolu, gdzie musi karę odcierpieć.



## „Godzina śląska“

### Prowokacje niemieckiego radia w Gliwicach

Niemieckie radio w Gliwicach zaprowadziło w swoim repertuarze specjalną audycję p. tyt. „Schlesische Stunde“ (Godzina Śląska). W audycji tej speaker niemiecki mówi ciągle o rzekomych prześladowaniach Niemców w województwie śląskim. Są to przeważnie zmyślone historie o biciu Niemców w Polsce, albo też tendencyjnie przedstawione wypadki przestępstwa Niemców i renegatów, którzy za prowokację, lub obrazę uczuć narodowych, pociągnięci zostali do odpowiedzialności. Niemieckie radio przedstawia przestępstwa, jako bohaterów i męczenników Niemców w Polsce, i nawołuje ludność niemiecką w Polsce do dalszych występów prowokacyjnych.

M. in. radio w Gliwicach nawoływało Niemców w Polsce, by notowali sobie nazwiska tych wszystkich, którzy na polskim Śląsku „prześladują Niemców“. W ub. środe szczególnie zajmowano się rzekomymi prześladowaniami Niemców w Rybniku. Polecono Niemcom w Rybniku, by bojkotowali kawiarnie polskie, następnie, by „zapamiętali sobie tych, którzy ściągają młodzieży niemieckiej białe pończochy“. Równocześnie radio gliwickie zapowiedziało, że białym tym przeciwnikom Niemców,

którzy by przyszli w odwiedzi-ny na Śląsk niemiecki. Dostaliby oni tam porządną nauczkę.

Charakterystyczny jest fakt, że na zakończenie tej antypolskiej propagandy, „Bielitzer Maennergesangverein“ z Bielska wystąpił z niemiecko-patriotycznym popisem śpiewaczym.

Na terenie Górnego Śląska sprzedawane są w dalszym ciągu w kioskach i sklepach pisma niemieckie, wydawane w Rzeszy oraz w Czechach i Morawach, zawierające cyniczne antypolskie artykuły.

Pisma polskie nie odważyłyby się drukować podobnych na paści, zwłaszcza wobec istniejących znanych przepisów prasowych. Tymczasem pisma nie-

mieckie bez żadnej przeszkody są kolportowane na terenie polskim.

Wywołuje to na Śląsku wielkie oburzenie, iż czasopisma niemieckie, piętnujące wszystko co polskie, nie napotykają ze strony powołanej polskiej na żadne represje.

W ciągu dwóch ostatnich nocy podczas świąt, w kilku miejscowościach Górnego Śląska zerwano, bądź częściowo uszkodzono no afisze propagandowe pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Opinia wskazuje, jako sprawców tego szalonego wybruku, młodzież mniejszościową, która igra z ogniem, i nie zdaje sobie sprawy, jak bardzo naraża się, dopuszczając się tego rodzaju karygodnych wybryków.

WYCIECZKI MORSKIE:  
**DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI**  
 31/V — 5/VI — zł. 200.—  
**DO HELSINKI**  
 15/VI — 18/VI — zł. 90.—  
**Do Antwerpii i Londynu**  
 18/VII — 21/VII — zł. 324.—  
**FIORDY NORWEGII**  
 25/VII — 9/VIII — zł. 520.—  
 Zapisy i informacje:  
**Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

**CAPITOL**

Dzisiaj i dni następnych jubileuszowy film „Metro-Goldwyn-Mayer“  
**Maria Antonina**  
 pod reżyserską batutą mistrza VAN DYKE'a  
 Role główne:  
 NORMA SHEARER,  
 TYRONE POWER,  
 JOAN BARRYMORE  
 Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów.  
 Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania  
 Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Jedyny w łodzi bezkonkurencyjny program humoru, dowcipu, zabawy i wesołości  
 to  
**WZOROWY MAŁŻONEK**  
 W KINIE „PALACE“  
 Fenomenalny komik HEINZ RÜHMANN pobudza do nieustannego śmiechu!  
 Pocz. 4. 6. 8. 10



## Skok z 1.000 mtr. skończył się szczęśliwie

LONDYN, 11.4. (PAT) — Znaní piloci firmy Havilland Geoffrey de Havilland i John Cunningham, którzy oblatywali nowy samolot, zmuszeni byli do zeskokowania ze spadochronem z wysokości 1000 merów.

Obaj lotnicy wylądowali pomyślnie w odległości 1 mili jeden od drugiego. Samolot uległ rozbiciu.

## Ambasador Anglii przyjęty przez Hulla

WASZYNGTON, 11.4. (PAT) — Sekretarz stanu Hull przyjął ambasadora W. Brytanii.

## OLEJEK OLIVKOWY ZAPEWNI MIŁOŚĆ!



ŚMIAŁAM SIĘ, GDY TO USŁYSZAŁAM!

A POTEŃ, Z CIĘKAWOŚCI UŻYWAŁAM DLA CERY OLEJKU OLIVKOWEGO...



...MYJĄC SIĘ RANO I WIECZOREM MYDŁEM NA OLEJKU OLIVKOWYM PALMOLIVE. SPÓJRZcie NA TEN NADZWYKAJNY WYNIK. MAM TERAZ BAJECZNA CERĘ!



OD WIEKÓW OLEJEK OLIVKOWY JEST SZUSZNIE UWAŻANY ZA PRAWdziwy „OLEJEK PIĘKNOŚCI”. NATURA NIE STWORZYŁA NIC SKUTECZNIEJSZEGO DLA UDELIKATNIENIA, WZMOCNIENIA I UIEKSZENIA SKÓRY, GDYŻ OLEJEK WYGŁADZA JĄ, PRZENIKA I NADAJE JEJ ELASTYCZNOŚCI. SPRÓBUJ! PO UPłyWIE DWUCH TYGODNI BĘDZIESZ OCZAROWANA WYNIKAMI.

Strzeż się naśladownictwa!



SHAMPOO PALMOLIVE PIEŁĘGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ

# Włochy zmobilizowały pięć roczników i powołały pod broń różnych specjalistów

## Rzym spodziewa się, że Turcja i Grecja nie udziela baz morskich flocie angielskiej

RZYM, 11 kwietnia. (PAT) — Ogłoszono komunikat urzędowy donoszący, iż na terenie metropolii stan liczebny armii osiągnął poziom bardzo poważny.

Komunikat wyjaśnia, że nastąpiło to dzięki ostatnio dokonanemu powołaniu pod broń roczników 1901 i 1912. Ponadto znajdowały się już pod bronią całkowite kontyngenty roczników 1917 i 1918. Komunikat wyjaśnia również, że powołano część rocznika 1919 oraz częściowo

zmobilizowano specjalistów innych roczników.

Komunikat podkreśla na końcu, że nie należy przewidywać powoływania pod broń innych roczników, chyba że domagałyby się tego wyjątkowe okoliczności.

RZYM, 11 kwietnia. (PAT) — Opinia włoska z wyraźnym zainteresowaniem śledzi stanowisko Grecji i Turcji wobec dyplomatycznej akcji Anglii oraz wobec następstw, jakie pociągają

może za sobą zajęcie Albanii przez Włochy.

„Stampa” stwierdza, że wbrew głosom prasy antyfaszystowskiej Włochy nigdy nie zagrażały Grecji. Postawienie do dyspozycji innego państwa własnych portów i baz morskich byłoby ze strony greckiej aktem, umniejszającym jej suwerenność. To, co było możliwe podczas sankcji w latach 1935-36, nie jest do pomyslenia obecnie.

Te same argumenty — konty-

nuuje „Stampa” — dotyczą Turcji, której odrodzeniu po nieszczęsnym traktacie w Sewres sprzyjały wyłącznie Włochy. — Ponadto Italia patronowała w zbliżeniu pomiędzy Turcją a Grecją, to też należałoby sobie życzyć, aby Turcja nie zapomniała tego, co uczyniły dla niej Włochy.

Italia nie szuka dla siebie hegemonii na morzu Śródziemnym, ani też nie domaga się przywilejów dla siebie. Jednak

Italia ma prawo oczekiwać, że Turcja nie udzieli przywilejów innym państwom w postaci ewentualnej żeglugi przez cieśninę.

## „Gwarancja” dla Grecji

PARYŻ, 11. 4. (Tel. wł.) Z Aten donoszą, że rząd włoski złożył oświadczenie rządowi greckiemu, iż gwarantuje, że respektowana będzie ściśle niezawisłość Grecji i nie naruszalność jej granic.

# Turcja czuwa i jest gotowa przeciwstawić się każdemu niebezpieczeństwu grożącemu jej niepodległości

ANKARA, 11. 4. (PAT) — Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego odczytana została deklaracja rządowa w sprawie polityki zagranicznej Turcji.

Deklaracja podkreśla, że obecny kryzys światowy, wysuwający jedne narody przeciwko drugim i powodujący wymazywanie państw zaledwie w ciągu kilku dni, oraz powodujący głębokie zmiany co chwila w sytuacji międzynarodowej, nakłada na Turcję, która stale dawała dowody swego silnego przywiązania do pokoju, obowiązek niezwykłej czujności.

Polityka zagraniczna Turcji nie ulega żadnym zmianom. Wierna swym przyjaźniom, sojuszom, danemu słowu i podpisom, Turcja pragnie z tą samą wiarą zdecydowanie służyć pokojowi.

Wobec zamętu międzynarodowego Turcja utrzymuje i starać się będzie również w przyszłości utrzymywać ze wszystkimi państwami wielkimi czy małymi stosunki przyjazne w atmosferze serdeczności i lojalności.

W czasie gdy idee i interesy przeciwstawiają się sobie tak gwałtownie, żadna ideologia nie stanowi i nie będzie dla Turcji

czynnikami, mogącym skłonić ją do zejścia z drogi pokoju.

Żaden akt, mogący grozić niebezpieczeństwem dla życia i pomyślności narodu tureckiego, nie wyprowadzi rządu z równowagi, chyba by dobra wola Tur-

cji, jej szczerza i przyjazna neutralność wobec wszystkich państw STAŁA SIĘ POŚREDNIO CZY BEZPOŚREDNIO PRZEDMIOTEM USILOWANEGO NARUSZENIA.

Wkońcu deklaracja podkreśla, że TURCJA CZUWA I PODEJMUJE ZARZĄDZENIA, aby zapobiec wydarzeniom, wobec których naród turecki mógłby się ewentualnie znaleźć i z którą ma stwierdza, że dzięki swej

wielkiej armii, Turcja może uniknąć wszelkiego niebezpieczeństwa i wszelkiej napaści.

Po wysłuchaniu tej deklaracji, izba uchwaliła rządowi zaufanie jednomyślnie 389 głosami obecnych posłów.

ANKARA, 11. 4. (PAT) — Ze względu na sytuację polityczną, rząd turecki reprezentowany będzie na uroczystościach weselnych irańskiego następcy tronu nie przez ministra spraw zagr., lecz przez ministra cel i monopolii.

Nie chcą Goebbelsa

STAMBUŁ, 11. 4. (Tel. wł.) — Rząd turecki nie udzielił zezwolenia na przyjazd samolotu Goebbelsa, który z Rodosu zamierzał udać się do Stambułu.

Zarządzenia w Jugosławii

BELGRAD, 11. 4. (Tel. wł.) — W Jugosławii wydane zostały nadzwyczajne zarządzenia wojskowe. Powołano pod broń rezerwy wszystkich specjalności, a szczególnie do III armii jugosłowiańskiej, stacjonowanej w Skoplie, na granicy albańskiej.

Co z Jeżowem?

MOSKWA, 11.4. (PAT) — Według pogłosek, Jeżow, który w rezultacie podziału ludowego komitetu transportu wodnego na dwa konijsarjaty stracił stanowisko rządowe, przebywa na kuracji z powodu bardzo złego stanu zdrowia.

Koła oficjalne nie udzielają żadnych informacji o losie Jeżowa.

Falszywe paszporty dla żydów z Niemiec

HELSINKI, 11.4. (PAT) — Rozpoczął się tu wielki proces bandy kapitana marynarki handlowej Niska. Oskarżeni w liczbie 17 osób różnej narodowości sprzedawali na sowo sfalszowane paszporty fińskie żydom niemieckim.

Sprzedaż odbywała się głównie w Berlinie, Brukseli i Amsterdamie stwierdzono, że kpt. Niska pobierał za taki fałszywy paszport około 50.000 RMK.

# Holandia mobilizuje!

## Rząd uznał za wskazane wzmocnić granice

HAGA, 11 kwietnia. (PAT) — Ze względu na obecną sytuację międzynarodową, mogącą zagrażać powikłaniami, rząd holenderski powołał dziś pod broń REZERWISTÓW OCHRONY POGRANICZA.

HAGA, 11 kwietnia. (PAT) — Rządowe biuro prasowe ogłasza komunikat, zawiadamiający o POWOŁANIU DO SZEREGÓW WOJSK przeznaczonych do ochrony granic i wvbrzeży.

Zarządzenie to nie powinno być, jak głosi dalej komunikat, uważane za bezpośrednie następstwo wydarzeń ostatnich dni, rząd jednak, wobec ogólnej sytuacji uważa za pożądane bardziej jeszcze osłaniać granice.

HAGA, 11 kwietnia. (PAT) — W związku z apelem królowej

Wilhelminy do narodu holenderskiego w sprawie dozbrowienia duchowego i moralnego, studenci wszystkich holenderskich uniwersytetów wystosowali do królowej manifest, w którym stwierdzają z niezłomną wolą, że gotowi są każdej chwili do wypełnienia rozkazów królowej, jakie zostaną wydane DLA O-

BRONY NIEPODLEGŁOŚCI HOLANDII i do ponoszenia wszelkich zarządzeń przez królową ofiar dla wspólnych interesów.

Manifest podpisały uniwersytety w Leidzie, Gronindze, Utrechtcie, Amsterdamie, Rotterdamie, Nimeдзе, Tilburgu, jak również haska liga studentów.

Belgia zabezpieczyła Kongo

BRUKSELA, 11. 4. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów omawiano sytuację międzynarodową. Minister kolonii zdał sprawozdanie z zarządzeń, poczynionych dla zapewnienia bezpieczeństwa Konga.

Emigrant włoski zastrzelił lekarza francuskiego, który nie przyznał mu renty

HAYANGE, 11.4. (PAT) — W ośrodku ciężkiego przemysłu Hayange emigrant włoski czterema strzałami rewolwerowym zastrzelił doktora, pełniącego służbę w miejscowym szpitalu.

Zabójca, młody emigrant włoski, którego nazwiska narazie nie stwierdzono, wszedł tylnymi drzwiami do ambulatorium szpitalnego i wyciągnął rewolwer, dał 5 strzałów do opatrującego wówczas chorego dr. Julle, kładąc go trupem

na miejscu, poczym zbiegł, przez nikogo nie zatrzymany.

Zandarmeria zorganizowała pościg. Według pogłosek, zabójca działał z zenusty z powodu nieprzyznania mu przez dr. Julle odpowiedniej renty, z racji utraconej zdolności do pracy z powodu wypadku.

Zabójstwo doktora francuskiego przez emigranta włoskiego wywołało w zagłębiu przemysłowym Hayange duże poruszenie.

## Min. Roman w Watykanie

### przyjęty był na audiencji u papieża Piusa XII

CITTA DEL VATICANO, 11.4. (PAT) — Papież przyjął na prywatnej audiencji min. przem. i handlu Romana z małżonką. Ojciec św. zatrzymał min. Romana na dłuższej serdecznej rozmowie.

RZYM, 11.4. (PAT) — Min. przem. i handlu Roman złożył dziś rano wizytę ministrowi wymiany i walut Guarneri oraz ministrowi rolnictwa i lasów Rossoni.

Następnie p. Roman podejmowany był śniadaniem przez min. Guarneri. W śniadaniu wziął m. in. udział ambasador R. P. przy Kwiry nale Wienjawa - Długoszowski.

Po południu min. Roman złożył wizytę ministrowi spr. zagr. hr. Ciano oraz podsekretarzowi stanu w min. spr. zagr. ambasadorowi Bastianini.



### Groźba pogromów na żydów w Brnie

LONDYN, 11.4. (Tel. wł.) — Wśród żydów w Brnie panują nastroje paniczne w obawie pogromów. Narodowi socjaliści witają się od kilku dni tajemniczymi słowami „Heil — 15 kwietnia”.

Podjęte zostały przez czynniki rządowe kroki, zmierzające do zażegnania wystąpień antyżydowskich w Pradze, a to wobec obawy, aby pogromy nie obróciły się przeciwko Niemcom. W związku z tym aresztowano nawet kilkudziesięciu łaszystów czeskich.

Ostrzeżenie rządowe, ogłoszone dziś dla odstraszenia podżegaczy antyżydowskich, nie wniosło uspokojenia.

### Antywłoskie demonstracje na Bliskim Wschodzie

DAMASZEK, 11.4. (Tel. wł.) — W całej Syrii prowadzona jest obecnie ożywiona propaganda antywłoska w związku z zajęciem przez wojska włoskie Albanii.

Organizacje muzułmańskie krajów Bliskiego Wschodu prowadzą silną kampanię przeciwko Mussolinemu, odmawiając mu prawa nazywania się „Obrońcą Islamu”.

W Libanie odbyły się demonstracje antywłoskie w związku z najeźdem na Albanie. W Jemenie związała się ochotnicza armia dla obrony Albanii.

### Witos nie prowadził rozmów politycznych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ze sfer zbliżonych do Witosia dowiadujemy się, że nie przeprowadził on i nie zamierza przeprowadzić żadnych rozmów politycznych

### Jutro deklaracja rządu brytyjskiego

(Dokończenie).

### Angielskie ostrzeżenie

LONDYN, 11.4. (PAT) „Times” daje następujący opis stanowiska zajmowanego obecnie przez rząd brytyjski w związku z akcją włoską w Albanii.

Wydaje się obecnie być rzeczą jasną — pisze „Times” — że rząd brytyjski uważałby jako wrogi akt wszelkie kroki skierowane przeciwko Grecji lub Turcji.

Tego rodzaju ostrzeżenie będzie prawdopodobnie ogłoszone publicznie w czwartek w parlamencie, ale czy otrzyma ono specyficzną formę jednostronnej gwarancji, zależyć będzie od rozmów dyplomatycznych, które przed tym się odbędą.

Nota gwarancyjna dla Turcji i Grecji oznaczałaby, że W. Brytania byłaby natychmiast i bezpośrednio wciągnięta we wszelkie wrogie kroki we wschodniej części morza Śródziemnego, albowiem Grecja, Turcja, Syria pod mandatem francuskim, Cypr, Palestyna i Egipt, związany z W. Brytanią sojuszem, wszystkie te kraje położone są na wschodnich wybrzeżach morza Śródziemnego.

### Hiszpania — najważniejsza!

W ramach postanowień włosko-brytyjskiego porozumienia Mussolini obiecał, że wszystkie obszary morza Śródziemnego pozostaną tak, jak wówczas były, w status quo. Włoska polityka na morzu Śródziemnym brana jest więc pod rozwagę pod tym kątem widzenia. Również włoska obietnica wycofania wszystkich wojsk włoskich z Hiszpanii z chwilą zaprzestania wojny jest brana jako problem.

Ze strony brytyjskiej sytuacja jest bacznie obserwowana a sprawa wycofania wojsk włoskich z Hiszpanii uważana jest za chwilowo najważniejszą.

# Berlin atakuje państwa Zachodu za akcję antywłoską i politykę „okrażania”

BERLIN, 11 kwietnia. (PAT). Napięcie polityczne przeniosło się z Berlina do Londynu i Paryża, gdzie w dalszym ciągu spoczywa inicjatywa i akcja dyplomatyczna. Berlin zachowuje i dziś nadal rolę obserwatora, porzucając na atakach w stosunku do państw Zachodu za wykozystanie okupacji albańskiej dla wszczęcia akcji antywłoskiej i kontynuowania polityki „okrażania”.

Prasa wieczorna, podobnie jak to czyniła prasa poranna, zarzuca Anglii, iż stwarza umysłnie na morzu Śródziemnym psychozę wojenną, aby ze stanu tego wyciągnąć dla siebie możliwie największe korzyści.

Zajęcie przez Włochy Albanii dać ma Anglii powód do militarystyki greckiej wyspy Korfu, która przekształcona ma być w drugą Malte.

Grecja zaś i Turcja, których

interes leży wyłącznie — jak utrzymuje prasa niemiecka — w prowadzeniu polityki pokoju, pozyskane mają być przez Anglię dla frontu angielskiego i służyć interesom brytyjskiej polityki.

Anglia bowiem posiada we wschodniej części morza Śródziemnego przez świat muzułmański wiele trudności i zależy jej — jak twierdzi prasa niemiecka — na pozyskaniu nowych sprzy-

mierznięć.

Cała rozwijana przez Anglię w dniach ostatnich aktywność, jak i wszczęta przez nią propaganda, ma — zdaniem „Berliner Boersen Zig” — na celu niedopuszczenie do dalszego wzmocnienia się Włoch, aby równoważąc w pojęciu angielskim nie została nigdzie zakłócona, a Anglii zapewnione panowanie na morzu Śródziemnym.

## Nowa konferencja „okrągłego stołu”

### Dr. Weizman przybył na zaproszenie premiera egipskiego z Palestyny do Kairu

LONDYN, 11.4. (PAT) — Z Kairu donoszą, że przybył tam przywódca sjonistów dr. Weizman, przylatując samolotem z Palestyny.

Wizyta jego w Kairze nastąpić miała na zaproszenie rządu egipskiego. Weizman odbył zaraz po przyjeździe dłuższą rozmowę z premierem Egiptu Mahmud Paszą.

Do Kairu przybył również ambasador egipski w Londynie, który przywieźć miał nowe propozycje brytyjskie w sprawie Palestyny.

W Kairze przypuszcza się, że niezadługo dojdzie jednak do konferencji „okrągłego stołu”, aby w obliczu naprężonej sytuacji między narodowej dojdź do szybkiego rozwiązania sprawy palestyńskiej.

KAIR, 11.4. (Tel. wł.) — Konferencja prezydenta org. sjonistycznej, dr. Weizmana z premierem egipskim trwała przeszło godzinę. Szczegóły rozmów nie zostały ujawnione.

Przypuszczają jednak, że dotyczyły one kwestii zwolania nowej konferencji „okrągłego stołu”.

Podobno dr. Weizman wyraził zgodę na uczestniczenie w ponownych rokowaniach, wychodząc z założenia, iż zachodzi potrzeba znalezienia nowego rozwiązania problemu palestyńskiego, wobec poważnych powikłań międzynarodowych.

KAIR, 11.4. (PAT) — Były ambasador egipski w Londynie Hassan Pasza, który przybył dzisiaj z Lon-

dynu, przywiózł z sobą pewne propozycje rządu brytyjskiego i zakomunikował je Mahmudowi Paszy.

Od czasu konferencji londyńskiej w sprawie planu, dotyczącego Palestyny, toczyły się rozmowy pomiędzy przywódcami arabskimi a premierem egipskim.

Przedstawiciele Ibn Sauda (Iraku i Egiptu) spotkają się jutro u Mahmuda Paszy i omówią nowe propozycje.

### Kwota imigracyjna na kwiecień

JEROZOLIMA, 11.4. (Tel. wł.) — Wysoki komisarz Palestyny ogłosił rozporządzenie, zawierające osta-

tecznie ustaloną kwotę imigracyjną w miesiącu kwietniu.

Ogółem wpuszczonych będzie do kraju w tym miesiącu 790 emigrantów - żydów, w tym 200 kapitalistów, 200 studentów, 110 robotników, 360 krewnych mieszkańców Palestyny, 10 duchownych i 10 osób o stałych dochodach.

JEROZOLIMA, 11.4. (Tel. wł.) — Pol. morską w pobliżu Cezarei zatrzymała parowiec „Asimi”, na pokładzie którego znajdowało się 250 nielegalnych imigrantów. Wszyscy stłżki internowano.

### Benesz w Ameryce utworzy czeską radę narodową

NOWY JORK, 11.4. (Tel. wł.) Na 18 i 19 bm. zwołany został do Chicago kongres Czechów, zamieszkałych w St. Zjednoczonych, celem powzięcia uchwał protestacyjnych przeciwko Niemcom za aneksję Czech, wreszcie dla utworzenia rady narodowej czeskiej z b. prezydentem Czechosłowacji, Beneszem na czele.

### Lindbergh wypowie się na temat bezpieczeństwa U. S. A.

NOWY JORK, 11.4. (Tel. wł.) Przewodn. komisji spraw zagranicznych parlamentu amerykańskiego zawiadomił izbę, że płk. Lindbergh zgodził się złożyć komisji raport o swej opinii co do zachowania przez Amerykę neutralności.

### Rozerwani dynamitem robotnicy — amatorzy ryb

CZERNIOWCE, 11.4. (PAT) — W pobliżu miejscowości Adjud (Rumunia) wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą 2 ofiary ludzkie.

Dwóch robotników przy połowie ryb posługiwało się ładunkami dynamitowymi. W trakcie rzucania pocisków do wody, jeden z nich eksplodował w powietrzu, rozrywając obydwoch mężczyzn w kark.

### Przemysł walut na granicy włosko-szwajcarskiej

MEDIOLAN, 11.4. (PAT) — W związku z wykrytą przed paru tygodniami na granicy szwajcarskiej aferą przemytu walut, natrafiono obecnie na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji, obejmującej 75 osób.

Skonfiskowano przy tym walut i papierów wartościowych na sumę 3 i pół miliona lirów.

Według dotychczasowych danych przemycono walut ogółem na 40 milionów lirów.

## Kłajpeda odizolowana od Prus

### dla uniknięcia trudności aprowizacyjnych i zachowania tajemnicy robót fortyfikacyjnych

KOWNO, 11.4. (Tel. wł.) — Jak się okazuje, zarządzeniem gaulajtera Prus Wschodnich, Erica Kocha, jeszcze w przededniu świąt

został całkowicie zamknięty t. zw. mały ruch graniczny pomiędzy Prusami Wschodnimi a okupowaną Kłajpedą.

### Tragiczny wyścig samochodowy w Berlinie

BERLIN, 11. IV. (Tel. wł.) — W Berlinie odbył się w drugie święto Wielkiejnocy doroczny wyścig samochodowy o t. zw. „Ostpreis”. Wyścig odbył się na dystansie 3.400 m. i obitował w tragiczne skutki. Na 11 startujących zabiło się 2-ch a 4 odniosło ciężkie obrażenia.

Kierowca niemiecki Melnitz przy szybkości 168 km. przewrócił się, skutkiem czego zawodnicy w liczbie pięciu, jadący za nim, przekoziołkowali jeden przez drugiego. W wyniku katastrofy zawodnicy Raubritter i Rodrigo ponieśli śmierć, zaś Feldpost „Naghy, Michael i Melnitz odnieśli ciężkie obrażenia. W stanie beznadziejnym odwieziono ich do szpitala.

Zwycięzcą wyścigu został francuz Levinque.

LEKARZ - DENTYSTA  
**TEOFILA LANDSBERG**  
Sienkiewicza 6  
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

W myśl tego zarządzenia, nie wolno nikomu z pośród obywateli Rzeszy udawać się bez specjalnych zezwoleń do Kłajpedy. Zarządzenie to natomiast nie dotyczy mieszkańców kraju kłajpedzkiego, którym wolno przekraczać bez ograniczeń most Łuży i inne b. punkty graniczne i udawać się w głąb Rzeszy.

Powyzsze zarządzenie zostało wydane wobec dużego napływu obywateli Rzeszy do Kłajpedy, gdzie wykupywali oni produkty rolne i w ten sposób przyczyniali się do

wzrostu i tak dużych już trudności aprowizacyjnych i w celu ocinony tajemnicy przeprowadzanych robót fortyfikacyjnych.

KOWNO, 11.4. (PAT) — Dotychczasowy redaktor naczelny „Lietuvos Aidas” Alantas - Jak-szevicius ustąpił ze swego stanowiska z dniem 12 kwietnia. Na jego miejsce redaktorem naczelnym „Lietuvos Aidas” został A. Merkeliš, dotychczasowy sekretarz prezydenta republiki Smetony.

RYGA, 11.4. (PAT) — Jak podaje prasa, w kraju Kłajpedzkim żydzi pozostawili nieruchomości kilkudziesięciu milionów marek.

Na kilka tysięcy żydów pozostało tam obecnie zaledwie kilkuset.

## Represje w Bułgarii za wykroczenia antyżydowskie

SOFIA, 11.4. (ŻAT). Bułgarski minister oświaty wydał zarządzenie, które grozi ostrymi represjami za wykroczenia antysemityczne w szkołach i uczelniach

bułgarskich. Minister wzywa senaty wyższych uczelni, aby nie tolerowały w żadnym razie napadów na żydów.

## W portowej knajpie pobili się marynarze włoscy z francuskimi

SZANGHAJ, 11.4. (Tel. wł.) — W jednej z nocnych knajp portowych wynikła wielka awantura między pijanymi marynarzami włoskimi, a marynarzami amerykańskimi i francuskimi. Włosi w liczbie około 40 zaatakowali marynarzy amerykańskich i francuskich.

W rezultacie napadnięci zaatakowali pijanych. Wywiązała się gwałtowna bójka, w czasie której rannych zostało kilkunastu marynarzy, oraz dwie tancerki rosyjskie. Urządzenie lokalu zostało prawie zupełnie zdemolowane.

EUROPA  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
**SZCZEPKO i TONKO**  
w przebojowej komedii p. t. „WŁÓCZĘGI”



## Red. Mackiewicz zwolniony z Berezy

Ogłosił w „Słowie“ swą czasową rezygnację z działalności publicystycznej i politycznej

WILNO, 11. 4. (Tel. wł.). — Redaktor „Słowa“ wileńskiego, p. St. Mackiewicz, zwolniony ze stał z miejsca odosobnienia w Berezie i przybył do Wilna.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

We wczorajszym „Słowie“ u-

kazało się pismo Cat-Mackiewicza, w którym między innymi czytamy:

„W dniu 8 bm. w Wielką Sobotę zostałem zwolniony z miejsca odosobnienia w Berezie Karuskiej. Ogłaszam, że do 24 września rezygnuję z działalności pu-

blicystycznej, dziennikarskiej i politycznej. W Wilnie pozostają kilka dni dla uregulowania spraw finansowych pisma, po czym zostanie ogłoszony skład redakcji, która w nieobecności mojej pismo prowadzić będzie“.

## Król Zogu zamieszka w Turcji

Zmotoryzowane wojska włoskie osiągnęły granicę jugosłowiańską

ATENY, 11 kwietnia. (PAT). — Król Zogu albański przybył wczoraj wieczorem z rodziną i otoczeniem, liczącym 134 osoby, do miasta Larissy w Tessalii.

STAMBUŁ, 11. IV. (PAT). — Dziennik „Yeni Sarah“ donosi z Ankarę, jakoby król Zogu zwrócił się o zezwolenie na pobyt w Turcji.

RZYM, 11 kwietnia. (PAT). — Agencja Stefani donosi z Durazzo, że król Zogu, uciekając z Albanii, zabrał cały zapas złota skarbu albańskiego wartości około 20 tys. funtów szterlingów.

TIRANA, 11 kwietnia. (PAT). — Agencja Stefani donosi: począwszy od dnia dzisiejszego wszystkie filie albańskiego Banku Narodowego wznowiły działalność. Za franka albańskiego płacą 2.6 lirów.

Provizoryczny komitet administracyjny odbył dzisiaj rano ponowne posiedzenie, po którym rozesłano do przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych państw obcych zawiadomienia o zmianie zaszczytów w kraju oraz o zawiązaniu się prowizorycznego komitetu administracyjnego w Tiranie.

Według otrzymanych tu wiadomości zmotoryzowane wojska

włoskie osiągnęły granicę albańsko-jugosłowiańską.

PARYŻ, 11. 4. (Tel. wł.). W dalszym ciągu odbywa się obsadanie wojskiem włoskim miast albańskich.

Posel albański w Paryżu ogłosił komunikat, że na terenie Albanii trwają w dalszym ciągu walki. Na czele partyzantów al-

bańskich stoją wykwalifikowani oficerowie.

Więźniowie polityczni, aresztowani za panowania króla Zogu, zostali wypuszczeni na wolność.

Jak donoszą, królowa Geraldina musiała być umieszczona w szpitalu w Larisie. Ułoża królowej spędzili kilka godzin król Zogu i siostry królowej.

## Pośrednie zagrożenie i kwestia emigracji

będą przedmiotem dalszych rozmów polsko-angielskich

Wielka Brytania zorganizuje kolonie dla żydów z Polski?

LONDYN, 11. IV. (PAT). — „Sunday Times“ w artykule zatytułowanym „Wielka Brytania a Polska“ oświadcza co następuje: Płk. Beck był w Londynie i odjechał po odbyciu z premierem i ministrem spr. zagr. rozmów, które, jak się wydaje, pozostawiły dodatnie wrażenie po obu stronach.

Tymczasowe zobowiązanie przeciwko napaści, jakie W. Brytania przed wizytą min. Becka zaciągnęła wobec Polski, zostały obecnie w drodze wzajem-

ności rozszerzone na obustronne zobowiązania.

Każdy z obu krajów przekonał się, że mężowie stanu kraju drugiego nie dążą do awantur i że zależy im jedynie na zachowaniu pokoju.

Ponadto każda ze stron zdaje sobie sprawę z tego, że nie może dopuścić do tego, aby druga strona została pokonana.

Tymczasowe zobowiązania wzajemne stanowią wstęp do trwałego porozumienia o szer-

szym zakresie i dokładniej zdefiniowanego. W swej obecnej formie zobowiązania te wyraźnie obejmują tylko atak bezpośredni na jeden czy drugi z obu krajów, ale istnieją również liczne formy ataków pośrednich, wskutek których jeden lub oba kraje mogą uznać, że ich żywotne interesy są zagrożone.

Wymaga to starannego zdefiniowania w układzie pisemnym. Należy jednak przypuścić, że negocjatorzy przedyskutowali już te sprawy dość wyczerpująco.

Rozmowy londyńskie o emigracji

LONDYN, 11. IV. (PAT). — „Sunday Times“ donosi, że rozmowy min. Becka obejmowały również sprawę emigracji żydowskiej.

W Polsce, która liczy więcej żydów, niż cała reszta Europy razem wzięta, zagadnienie żydowskie jest daleko istotniejsze, aniżeli w Niemczech.

Wszelki plan osadnictwa kolonialnego, który byłby w stanie usunąć żydów z polskich miast, stanowiłby realne dobrodziejstwo zarówno dla żydów, jak i dla polski, jak i dla całej ludzkości.

Liczbowo kwestia żydowska w Polsce daleko przewyższa problem żydów niemieckich i jeżeli nowe kolonie żydowskie miałyby być zorganizowane pod flagą brytyjską, to wyobrażałoby to konkretne możliwości dla współpracy polsko-brytyjskiej.

celów polityki angielskiej; na tym terytorium.

W zakończeniu autor sugeruje, iż gdyby Polska idąc dalej angażowała się w linię polityki angielskiej, byłoby to jednostronnym agresywnym zwróceniem się przeciwko Rzeszy.

## Jak z Anglią -- to przeciw Rzeszy

Prasa niemiecka próbuje „ostrzeżyć“ Polskę

FRANKFURT n.-M. 11.4. (PAT). — „Frankfurter Zig.“ z 7 b. m. publikuje na naczelnym miejscu artykuł berlińskiego redaktora Bentzera, analizujący stosunki polsko-niemieckie na tle zbliżenia anglo-polskiego.

Autor konstatuje, iż Niemcy nie mają zamiaru naruszania suweren-

ności lub terytorialnej integralności Polski.

Między Polską a Niemcami istnieje zagadnienie, dla których został zawarty pakt polsko-niemiecki z r. 1934, aby usunąć groźbę dla pokoju europejskiego.

Obecnie — jak twierdzi autor artykułu — wyrażane są obawy, iż Polska wciąga się w grę angielską, nie odpowiadającą państwowym interesom Polski. Dotąd Polska niezupełnie jeszcze związała swą ręce na korzyść nowego przyjaciela angielskiego i dlatego warto wskazać na wewnętrzne sprzeczności prowadzonej obecnie przez Anglię polityki.

Pismo uważa, iż zamierzony sojus z Polską jest ogniwem tej nowej polityki angielskiej. Z naciskiem podkreśla dziennik, iż stosunki polityczne takich państw, jak Węgry i Rumunia, które są przyjaźnione są z mocarstwami osi, a do których i Polska ustosunkowuje się przyjaźnie, sprawiają niemałą trudność dla nowej polityki.

Polska nie może nie uwzględniać tego aspektu zagadnienia w ocenie

## Ameryka—Europa

Stała linia komunikacyjna

WASZYNGTON, 11.4. (PAT). — Prezes „Panamerican Airways“ Trippe oświadczył, iż towarzystwo to jest zupełnie gotowe do niezwłocznego podjęcia regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Stanami Zjed. a Europą.

Trippe dodał, że próbné loty transatlantyczne zostaną podjęte z dniem 5 maja na aparacie mniejszym, niż „Clipper“, który jednak może być używany przy wszelkiej pogodzie jedynie dla transportów pocztowych.

## Zamach terrorystów chińskich

na generalnego sekretarza policji w Szanghaju

SZANGHAJ, 11.4. (PAT). — Dziś przed południem zastrzelony został przez terrorystów chińskich generalny sekretarz policji chińskiej wielkiego Szanghaju — Szihsis, w chwili, gdy wychodził za swego mieszkania.

W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała pomiędzy policją a zamachowcami, jeden policjant i jeden terrorysta odnieśli ciężkie rany. Zblakane kule zraniły dwóch przechodniów.

## Wódz nazistów w Argentynie

po przesłuchaniu, osadzony w więzieniu

BUENOS AIRES, 11 kwietnia. (PAT). Przywódca niemieckich narodowych socjalistów w Argentynie, który przesłuchiwany był przez policję w związku z

głośnym dokumentem, zawierającym rzekome postulaty Niemiec odnośnie Patagonii, został osadzony w więzieniu.

## Zamach na ambasadę Rzeszy

Wybuch bomby w Chile nie spowodował większych szkód

BUENOS AIRES, 11 kwietnia. (PAT). Donoszą tu z Santiago de Chile, że niewykryci dotychczas sprawcy podłożyli pod gmach ambasady niemieckiej

bombę, która wybuchła o godz. 2-ej w nocy, wyrządzając niewielkie szkody we drzwiach wejściowych i oknach gmachu.

Wielka Brytania zorganizuje kolonie dla żydów z Polski?

Wielka Brytania zorganizuje kolonie dla żydów z Polski?



## Na urodziny Hitlera

wyjeżdża liczna delegacja węgierska

BUDAPESZT, 11.4. (PAT). — Na uroczystości 50-lecia urodzin kanclerza Hitlera udaje się do Berlina delegacja węgierska w następującym składzie: Minister handlu Kunder, minister rolnictwa Michal Teleky, minister bez teki Jaross, byli premierowie Daranyi i Imredy oraz posłowie do parlamentu Mceser i Rajniss.

Zdaniem tutejszych kół politycznych, wyjazd ministrów handlu i rolnictwa do Berlina ma zadokumentować ścisłe związki gospodarcze między obu krajami.

Jak informuje „Esti Ujsag“, za-

prosenie na uroczystości urodzin kanclerza otrzymał również minister spr. zagr. Csaky, który jednak z powodu wyjazdu do Rzymu, nie będzie się mógł tym razem udać do Berlina.

## Teleky i Csaky w Rzymie

BUDAPESZT, 11.4. (PAT). — Jak donosi prasa, premier Teleky i minister Csaky udadzą się w najbliższych dniach z wizytą oficjalną do Rzymu. Wyjazd nastąpi najprawdopodobniej 17 b. m.

Według dawniejszej zapowiedzi, obaj mężowie stanu mają się udać z końcem b. m. do Berlina.

## Węgry opuściły ligę narodów

ale będą współpracować z jej instytucjami

BUDAPESZT, 11.4. (PAT). — Węgry zgłosiły dziś swoje wystąpienie z ligi narodów.

Minister Csaky wystosował notę do sekretarza generalnego ligi narodów Avenola, zawiadamiając go o tym fakcie, jak również o tym, że rząd węgierski zamierza nadal współpracować z ligą w dziedzinie technicznej oraz brać udział w sta-

łym trybunale sprawiedliwości międzynarodowej i w międzynarodowej organizacji pracy.

W nocie, skierowanej do dyrektora międzynarodowego biura pracy, min. Csaky zawiadamia, że rząd węgierski zamierza nadal brać udział w działalności międzynarodowej organizacji pracy, celem poprawy położenia robotników.



# GDZIE PADNIE ISKRA?...

Oś Berlin — Rzym zaczęła się ostatnio obracać z blykawczą szybkością. Ledwo z Berchtesgaden zapowiedziano „urlop wypoczynkowy dla Europy“, a już drugi partner wprawił ją w stan podniecenia, które przewyższa bodaj nastroje, towarzyszące aneksji Czecho - Słowacji, czy za jęciem Kłajpedy.

I nie dziwnego! Przecież po raz pierwszy zaatakowane zostały interesy Wielkiej Brytanii, pogwałcony został dwustronny pakt o morzu Śródziemnym, zagrożona została hegemonia Anglii. Londyn nie ograniczy się więc do wypowiedzenia sakramentalnej formułki o pokoju europejskim. Porzuci słowa dla czynu. Już tak uczynił: flota Wielkiej Brytanii skoncentrowała się na morzu Śródziemnym.

Ten fakt pierwszego czynnego wystąpienia Anglii, bezpośrednio po londyńskich rozmowach z Polską, nabiera szczególnego znaczenia. Rząd brytyjski mówi pod adresem partnerów osi: stop! Każdy krok, — tu czy tam — to casus belli!

Oczywiście, że nie ratuje to niepodległości Albanii. Partyzantka króla Zogu długo jeszcze prawdopodobnie nękać będzie Włochów, jak to się po dziś dzień dzieje w równie dzikiej Abisynii, ale ostateczny los, wobec braku jakiegokolwiek równowagi sił, jest przesądzony.

Nie o to jednak chodzi Anglii, Francji i reszcie Europy, nie wiążącej się w orbitę działania Berlina czy Rzymu.

Następstwa czynnego kroku Mussoliniego w cieśninie Otranto są znacznie poważniejsze, tym bardziej, że towarzyszyło mu obsadzenie przez wojska włoskie Kadyksu. W sumie: blokada Adriatyku, osłabienie Gibraltaru i wzmocnienie zapory na morzu Śródziemnym, jaką tworzyć może Sardynia i Sycylia, wspierana przez armaty z Libii.

Czym może odpowiedzieć Anglia?

Pierwszą odpowiedź dała przez ogłoszenie gotowości boju floty śródziemnomorskiej. Drugą jest ścisły kontakt z Paryżem i oczekiwane lada chwila wzmocnienie garnizonów francuskich w północnej Afryce dla stworzenia przeciwwagi z drugiej strony Gibraltaru. Trzecią będzie bodaj ultimatum do Rzymu i Burgos z groźbą wkroczenia do tej części Marokka, która nie pozostaje pod władzą francuską.

Pierwsze odpowiedzi dała Anglia sama od siebie. Dla następnych potrzebna jej będzie Francja.

Stanowisko Paryża nie nasuwa wątpliwości z trzech powodów: 1) ścisła współpraca i sojusz francusko-angielski, 2) sprawa awantury albańskiej odsuwa na dalszy plan rewindykację Rzymu, a więc Suez i Dżibuti, 3) konieczność uniknięcia pirenajskiego frontu na wypadek zbrojnego konfliktu z państwami osi.

Pierwsze oznaki wspólnej akcji Londynu i Paryża już są. Oba rządy obradowały jednocześnie, kontakt telefoniczny trwał bez przerwy, i tu i tam, mimo uroczystych świąt, pracowały sztaby.

Nie na sprawie jednak morza Śródziemnego kończy się zainteresowanie Anglii i Francji ruchami włoskimi na Bałkanach. Nikt nie ma wątpliwości co do tego, że Mussolini działa w ścisłym porozumieniu z Hitlerem, że wspólny plan nie polegał je-

dynie na zajęciu Albanii, że są sprawy dalsze, ważniejsze.

Te zagadnienia ważniejsze to: Grecja, Jugosławia, Bułgaria, Turcja...

Greckie Korfu, po usadowieniu się Włochów w albańskich portach, jest zagrożone bezpośrednim ogniem artyleryjskim.

Jugosławia nie dowierza zapewnieniom, że jej interesy nie będą zagrożone, widząc się po-

zbawioną dostępu do morza Śródziemnego.

Bułgaria, przegrany partner Niemiec z wojny światowej, będzie doppingowana i niewątpliwie wysunie pod adresem Rumunii sprawę Dobrudży. Jeśli jednocześnie i Węgry wysuną swoje pretensje, a Niemcy naciśną od północy na Jugosławię, Bałkany staną w ogniu.

A przecież Bałkany — to naj-

bardziej niewralgiczny punkt Europy. Tu w sieć interesów małych państw zaplątane są wielkie interesy wielkich mocarstw. Tu może nastąpić rozgrywka, jak już nieraz w historii się działo.

Anglia, wzamian za pewne udogodnienia dla swej floty, gwarantuje Grecji i Turcji niepodległość. Te gwarancje będą przyjęte, pochód mocarstw totali-

stycznych na wschodzie zostanie chyba zatrzymany. Czy nie czeka nas niespodzianka na zachodzie i północno - zachodzie?

Berlin milczy. Ale propaganda w Holandii, Szwajcarii i Danii działa. Nie odwracamy ani na chwilę wzroku od tych zagadnień. Zaskoczenie — to jedna z metod, które przyniosły już poważne zmiany na mapie Europy!... (j. n.)

## Napad włoski na Albanie wywołał niesłychane oburzenie prasy angielskiej i francuskiej

Napad włoski na Albanie wywołał w prasie francuskiej i angielskiej silniejsze oburzenie, niż wszystkie poprzednie akty gwałtu, dokonane przez Niemcy. — Trudno powiedzieć, czym to się tłumaczy, — czy tym, że Włochy użyły broni, podczas, gdy ich partner z „osi“ ograniczał się do moralnego nacisku, czy też tą okolicznością, że za Hitlerem w każdym razie czuło się prawdziwą siłę, a tu na miłą czuść bluffem... Tak, czy inaczej, artykuły paryskie i londyńskie pism, poświęcone operacji, przewyższają pod względem ostrości wszystko, co dotychczas ukazywało się na ich szpaltach.

„Figaro“ pisze: „Napad na Albanie, dokonany we mgle porannej, jest najhaniebniejszym ze wszystkich aktów gwałtu, których byliśmy świadkami w ostatnich czasach.

Cynizm rzekomych pozorów, teatralna rewia zbrojnych sił, uruchomienie niszczącej maszyny bojowej przeciwko słabemu sąsiadowi, dźwięki trąb, które towarzyszyły tak wstrętnemu aktowi — wszystko w tej awanturze obraża godność ludzką.

Czytając „zwyckie relacje“ mi mowili myśli się o szlachetnej młodzieży włoskiej, oddanej swej ojczyźnie, o ludziach, wychowanych w kulcie męstwa i honoru. Myśli się o nich i żaluje ich.

„Jour“ oburza się, że wielki naród chrześcijański wybrał Wielki Piątek celem dokonania napadu na małe, bezbronne naród. Wprawdzie albańscy są w większości muzułmanami,

ale nawet podczas świętych wojen szanowano święte zawieszenie broni.

„News Chronicle“ nazywa napad na Albanie „bezwstydny przestępstwem“ (a foul crime).

„Mussolini wybrał rocznicę najtragiczniejszego dnia w historii ludzkości, aby dokonać jedno z najhaniebniejszych działań swej zdrazieckiej kariery.

Akt ten wzburzy sumienie nie tylko całego świata, ale i ziomków Mussoliniego, który zdecydował się ostrzeliwać w Wielki Piątek spokojne wybrzeża przyjacielskiego i bezbronnego państwa.

Ale jeśli w ocenie przyczyn, które wywołały okupację Albanii, pisma francuskie i angielskie są zgodne, jeśli wszyscy widzą w tej operacji akt wojenny, którego celem jest przygotowanie pozycji strategicznych na wypadek zbrojnego konfliktu międzynarodowego, — to na temat reakcji Europy niestety panują rozbieżności. Jedni uważają, że jeśli milczy Jugosławia, kraj głównie zainteresowany, to reszta państw nie ma się czego wtrącać. Inni proponują jakieś zarządzenia w rodzaju odwołania posłów z Rzymu lub wysłania floty brytyjskiej na morze Śródziemne. Jeszcze inni wskazują, że żadne demonstracje nie zmieniają nic w dokonanej fakcie. Inni znowu radzą zwrócić się do ligi narodów, której Albania jest członkiem... Za tym wszystkim kryje się niewątpli-

wie zmieszanie, które dochodzi do tego, że niektóre gazety usiłują nawet znaleźć w okupacji Albanii jasne strony; ma to rzekomo dowodzić, że Włochy uprawiają własną politykę, niezależną od niemieckiej i w pewnym sensie nawet z nią niezgodną. A stąd oczywiście niedaleko do przyjemnych marzeń o tym, że już wkrótce uda się oderwać Włochy od osi i wówczas Europa zacznie wreszcie żyć dawnym spokojnym życiem...

„Petit Journal“ w następujący sposób wyjaśnia operację włoską:

„Prasa włoska żądała od Francji Tunisu, Dżibuti i nawet Koryfyki. Ten halon próbną pękl. Francja kategorycznie odpowiedziała „nie“, co miało dla Włoch dwojakie skutki. Po pierwsze zachwiał się prestiż wodzów faszystowskich wewnątrz kraju; opinia publiczna niewątpliwie uwierzyła gazetom, które twierdziły, że Francja jest skończonym krajem i ta okoliczność, że Rzym spasał wobec francuskiej odmowy, nie mogła nie wywołać wewnątrz Włoch nieprzychylnego wrażenia.

Po drugie rząd rzymski zaczął się nie na żarty niepokoić: okazało się, że wszystkie korzyści z „osi“ otrzymamy dotychczas Niemcy. Mussolini poczuł konieczność wzmocnienia włoskich pozycji i dlatego postanowił rzucić się na zachodni brzeg półwyspu bałkańskiego.

„Epoque“ uważa, że zawładnięcie Albanii przez Włochy jest wielką groźbą dla Anglii i Francji:

„Napad na Albanie jest aktem wojennym, dokonany celem przygotowania do wojny. Zajawszy wybrzeże albańskie, Włochy zamknęły morze Adriatyckie i anulowały znaczenie wyspy Korfu, jako bazy morskiej“.

„Figaro“ pisze:

„Okupując Albanie, Włochy zamknęły wejście na morze Adriatyckie. To samo w znacznym stopniu zmniejsza szanse obronne Jugosławii. Przez Albanie natomiast prowadzi starożytna droga z Rzymu do Bizancjum, co da możliwość „osi“ na wypadek wojny, przeskoczyć nowej operacji salonickiej. Powstaje groźba nad komunikacją między Grecją a północną Bałkanów. Wreszcie, jeśli dopuścić, że zachodnim mocarstwom uda się zablokować wschodnią część morza Śródziemnego, Włochy zawsze jeszcze będą miały komunikację lądową ze wschodem przez Albanie.“

Cóż więc pozostaje mocarstwom demokratycznym? Prasa francuska podkreśla, że wydarzenia w Albanii bezpośrednio Francji nie dotyczą, jak pisze „Petit Parisien“, z dyplomatycznego punktu widzenia reakcja była stosunkowo słaba.

Coprządza Frossard w „liście otwartym“ do ministra spraw zagranicznych („Justice“) pyta zdenerwowany:

„Czego my chcemy? Dokąd idzie my? Jeden cios następuje po drugim. Po Hitlerze — Mussolini; po Czechach Albania. Nie żądam od pana, panie ministrze, aby pan rzucił się na pomoc Albanii; proszę tylko, aby pan przejął się świadomością — niebezpieczeństwa chwili. Nie wolno tracić czasu. — Trzeba zgrupować wokół Francji wszystkie narody, które nie chcą zginać niestawnie.“

Jednak większość gazet francuskich wskazuje, że inicjatywa należy do Anglii: po pierwsze W. Brytania jest najbardziej zainteresowanym mocarstwem na morzu Śródziemnym, a po drugie, ona ma pakt z Włochami w sprawie status quo na morzu Śródziemnym. Status quo zmieni się, niech więc Anglia reaguje...

Gazety londyńskie na razie nie określają charakteru, ani formy tej reakcji, za wyjątkiem „News Chronicle“, która proponuje szereg konkretnych zarządzeń:

„Rząd brytyjski winien natychmiast wystąpić z oficjalnym protestem wzmacniając go szeregiem praktycznych zarządzeń: odwołaniem ambasadora z Rzymu, koncentracją sił wojennych na morzu Śródziemnym i zwolaniem parlamentu“.

Jak wiemy z ostatnich depeesz większość z tych zaleceń została istotnie przez rząd brytyjski wykonana.

„Times“ ogranicza się do ogólnego stwierdzenia, że Anglia, która wielokrotnie dowiodła swej miłości pokoju i chęci zachowania równowagi na morzu Śródziemnym, ma prawo pilnować, aby ta równowaga nie została zniszczona“.

## General Haushofer główny doradca i współpracownik Hitlera

Nazwisko gen. Karola Haushofera jest prawie nieznanie szerokiej publiczności nie tylko zagranicy, ale i Niemiec. Człowiek ten, który zawsze pozostawał w cieniu, wywiera jednak również obecnie wielki wpływ na Hitlera i na wodzów Trzeciej Rzeszy. Od początku powstania partii narodowo - socjalistycznej gen. Haushofer opracował zasadnicze elementy polityki zagranicznej Hitlera. Pomimo swych 70 lat, jest on wciąż jeszcze jednym z głównych doradców „Führera“ i jego najbliższym współpracownikiem.

Haushofer jest oficerem przedwojennej armii bawarskiej. Ukończył on akademię wojenną w latach 1911—13, następnie jeździł w specjalnej misji do Japonii, zaznajomił się w Indiach z lordem Kitchenerem, po czym napisał jego biografię, wreszcie podczas wielkiej wojny należał do licznych współpracowników Ludendorffa.

Po zakończeniu wojny i zlikwidowaniu armii niemieckiej, uniwersytet monachijski, który stał się ostoją niemieckiej reakcji, zaproponował gen. Hausho-

ferowi katedrę. Propozycja została przyjęta. Gen. Haushofer stworzył nową dyscyplinę — „geopolitykę“ i zaczął wydawać „geopolityczny“ dziennik. Haushofer wypracował geografie nieograniczonego najonalizmu. Krew, rasa, historia, tradycja, przetrwanie życia — wszystko stosował generał - profesor w swej doktrynie wojenno - politycznej, którą nazwał „geopolityką“.

Katedra ta stała się centrum powstającej ideologii narodowo - socjalistycznej. Rudolf Hess, obecny zastępca „Führera“, był jednym z jego pierwszych i najwierniejszych uczniów. Gdy po klęsce puczu monachijskiego Hitler zaczął w więzieniu pisać „Mein Kampf“, Haushofer odwiedzał go w więzieniu prawie codziennie. Obecnie nie jest już tajemnicą, że Haushofer brał najczynniejszy udział w tworzeniu „Mein Kampf“. Strony, poświęcone polityce zagranicznej, są przezeń natchnione, a miejscami wprost przezeń podyktowane.

Obecnie Karol Haushofer wraz ze swym synem Albrechtem kieruje akademią polityczną Niemiec — „Niemiecką wyż-

szą szkołą polityki“. Wszyscy przyszli dyplomaci muszą przejść tę szkołę. Haushofer oprócz tego redaguje „Wschodnio - światowe - polityczne raporty“ — periodyczne przeglądy polityki zagranicznej, które nie są podawane do wiadomości publicznej i zawierają wiele tajnych informacji. Raporty te są rozsyłane jedynie do kierowniczych osobistości Trzeciej Rzeszy.

Jak wielki jest wpływ byłego generała, widać z tego, że aneksja Czecho - Słowacji została obmyślona i przygotowana przez Haushofera. Ostatnio ukała się nowa książka Haushofera pod łacińskim tytułem „Dominium maris Baltici“, w której generał domaga się zawładnięcia przez Niemcy całym Bałtykiem. „Jeśli walka o Dunaj była gorąca — pisze w swej książce — to morze Bałtyckie będzie rozpalonym żelazem“. Daremnie czytelnik doszukiwałby się w książce przyznania życiowych praw Polski i innych bałtyckich i skandynawskich krajów na morzu Bałtyckim. Cóż to morze, wedle gen. Haushofera, winno należeć do Niemców i tylko do nich.



# Z SILBERSTEINÓW EWELINA PAIRAMALL

zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 9 kwietnia 1939 w Lisowicach.

Złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym na cmentarzu izr. w Łodzi nastąpi w czwartek, dnia 13 kwietnia o godz. 1 po południu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

**Córka i Rodzina**

# Z SILBERSTEINÓW EWELINA PAIRAMALL

zmarła dnia 9 kwietnia 1939 w majątku Lisowice.

Zwłoki złożone zostaną w grobowcu rodzinnym na cmentarzu izr. w Łodzi w czwartek, dn. 13 kwietnia o godz. 1 po południu.

W Zmarłej tracimy Członkinię Zarządu o wybitnych zaletach umysłu i serca, której pamięć długo żyć w nas będzie.

**Zarząd Spółek Akcyjnych  
M. SILBERSTEINA I PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY**

## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1); A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 36); M. Zundelwicz (Piotrkowska 25); S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Rytel (Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

**ŚWIĘCONE W DOMACH WYCHOWAWCZYCH.** — W sobotę przedświęteczną pp. wiceprezyci miasta A. Waleczak, A. Purlal i A. Szewczyk odwiedzili miejskie domy wychowawcze. Z okazji świąt dziesiątka otrzymała upominki i laskocie.

**ROBOTY KANALIZACYJNE.** — Przygotowane roboty kanalizacyjne zostały rozpoczęte na kilku odcinkach. Około połowy bieżącego miesiąca roboty te znajdują się w pełnym biegu. Znajdzie przy nich zatrudnienie 400 — 500 robotników.

**KOSZTY UTRZYMANIA BEZ ZMIAN.** — Odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji dla ustalania wysokości kosztów utrzymania rodziny.

Stwierdzono, że w miesiącu marcu koszty utrzymania rodziny pozostały bez zmian.

**ODSZCZURZANIE MIASTA.** — W związku z nadchodzącym terminem odszczurzenia Łodzi ukazały się w dniu wczorajszym na mieście plakaty, w myśl których dozorca do mowy winn zabrać się do gruntownego oczyszczenia swoich posesji.

## Portierka Beria Proppe

W fabryce Polsko - francuski przemysł jedwabny Bonnet przy ul. Strzelców Kan. 61, w czasie zbiórki na FON portierka Beria Proppe wyraziła się w czasie sprzeczek z robotnicą Józefą Zaremą obelżywie pod adresem narodu polskiego.

Robotnicy powiadomili policję, która wdrożyła przeciw Proppe dochodzenie. Równocześnie cała załoga zwróciła się do administracji z żądaniem usunięcia portierki.

## Rokowania pożyczkowe samorządu W przyszłym tygodniu zebranie rady miejskiej

Prezydent m. Łodzi, Jan Kwapiński, powrócił w dniu wczorajszym z odpoczynku świątecznego i objął urzędowanie w magistracie.

Przed świętami prez. Kwapiński odbył w Warszawie szereg dalszych rozmów na temat gospodarki finansowej samorządu łódzkiego. M. in. prezydent Łodzi kontynuował pertraktacje w

sprawie brakujących naszemu miastu, na realizację programu inwestycyjnego, kredytów i dotacji, wreszcie, jak mówią, przeprowadził w ministerstwie skarbu rozmowy w sprawie zaciągnięcia przez gminę m. Łodzi pożyczki ze źródeł prywatnych na cele inwestycyjne.

Podczas pertraktacji wzięto pod uwagę konieczność jaknaj-

szybszego zakończenia budowy wodociągów łódzkich, które z chwilą oddania do użytku publicznego, t. j. w roku 1940 stałyby się rentującym przedsiębiorstwem miejskim, a tym samym poważnym źródłem dochodu, z którego czerpanoby w pierwszym rzędzie fundusze na budowę innych inwestycji.

Pertraktacje w powyższych

sprawach są jeszcze w toku i sfi nalizowania ich spodziewać się należy dopiero w połowie maja, po zaznajomieniu się wiceprem. Kwiatkowskiego ze stanem łódzkich inwestycji.

Według uzyskanych przez nas informacji, pierwsze poświęcone posiedzenie rady miejskiej, na którym głównie debatowane będą sprawy finansowe Łodzi, w związku z rozpoczęciem sezonu robót publicznych, zwołane zostanie już w przyszłym tygodniu.

Na posiedzeniu tym omówione będą poza tym liczne bieżące sprawy komunalne, które zostały ostatnio załatwione przez magistrat, a m. in. sprawa budowy hali i targowiska dla zachodniej części miasta, sprawy budowlane itp.

Na najbliższym zebraniu rady dokonany ma być wybór radzieckiej komisji dyscyplinarnej. (g)

## Osiedle mieszkaniowe wybuduje ZUS na Placu Leonarda

Plac Leonarda, na którym dawniej mieściło się targowisko został nabyty przez zakład ubezpieczeń społecznych, który, jak się dowiadujemy, zamierza tam wybudować wielkie osiedle mieszkaniowe na wzór kolonii ZUS na Chojnach.

Budowa kolonii rozpocząć się ma w przyszłym roku.

Niezależnie od tego, część placu Leonarda, mieszcząca się naprzeciwko hali targowej, zostanie oddana do dyspozycji kolei elektrycznej łódzkiej oraz kolei dojazdowych. Na placu tym wybudowany zostanie dworzec dla tramwajów miejskich i podmiejskich.

W bezpośrednim sąsiedztwie projektowanych zabudowań wniesiony zostanie dworzec autobusowy.

Wszystkie te projektowane inwestycje zmienią całkowicie wygląd wylotu ul. Piotrkowskiej.

## Plan uporządkowania ulic

Budowa 10 km. nowych nawierzchni i konserwacja bruków w śródmieściu i na peryferiach

W najbliższym czasie rozpocząć się mają roboty przy za-brukowaniu ulic, które dotychczas nie posiadają żadnych nawierzchni.

Jak wiadomo, Łódź na ogólną długość ulic, wynoszącą 378 km., posiada około 133 km. ulic wogóle niezabrukowanych.

Ten stan rzeczy wymaga energicznej interwencji samorządu, a co za tym idzie — wielkich zasobów finansowych.

Plany zarządu miejskiego na rok bieżący są skromne, ale w

zestawieniu z istniejącymi możliwościami finansowymi uznaje je należy za dość szerokie.

Magistrat pragnie w bież. sezonie zabrukować 10 km. ulic, przy czym w pierwszym rzędzie w planie tym uwzględni peryferie.

Przy nieregularnym wypróznieniu, połączone z upośledzonym trawieniem i złym samopoczuciem, należy przez dłuższy okres czasu pić co rano na czczo i wieczorem przed spaniem pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

## 12.649 chorych leczyli szpitale miejskie w ubiegłym roku

Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego informuje, że w okresie ostatniego roku we wszystkich szpitalach miejskich w Łodzi leczono się ogółem 12,649 chorych. W liczbie tej było 9170 ubogich, czyli 72,5 proc. ogółu chorych.

Samopłacących było 967 chorych (7,6 proc.); z ubezpieczalni społecznej — 1716 chorych (13,6 proc.), z gmin zamiejscowych 545 chorych (4,3 proc.) i chorych, za których płaciły urzędy państwowe 251 czyli 2 proc.

Jeżeli podsumować chorych, leczonych w szpitalach i zakładach psychiatrycznych w Kochanówce,

Warcie, Twockach, w zakładach dla epileptyków i dla chronicznie chorych umysłowo, w szpitalach społecznych i ogólnych, w szpitalach dla dzieci i w zakładach położniczych, otrzymamy cyfrę ogólną 19,297 chorych.

Koszt utrzymania szpitali miejskich w Łodzi w ubiegłym roku wyniósł zł. 1.898,632,97. Wydatkowano na utrzymanie szpitali miejskich o zł. 111,744 więcej niż preliminowano na skutek wzrostu kosztów wyżywienia chorych, zakupu niezbędnych narzędzi lekarskich i zaopatrzenia w inwentarz dwóch szpitali.



## Wczoraj w Łodzi...

Na gorącym uczynku kradzieży w tramwaju na Bałuckim Rynku na szkodę Adolfa Braunera (Miedziana 4) zatrzymano Jana FILIPIAKA (Mianowskiego 24).

8-letnia Golda WAJCNER (Solna 5) została najechana przez rowerzystę, doznając złamania nogi.

W mieszkaniu przy ul. Żwirki 14 targnął się na życie 33-letni Józef PIA SECKI, zażywając truciznę.

Przy ul. Młynarskiej 4 zostali napadnięci i pobici 55-letni Aron i 26-letni Efraim STRYKOWSCY.

6-letni Szmuel MORTKIEWICZ (Franciszkańska 58), wskutek najechania przez auto doznał złamania nogi.

Na ul. 6 Sierpnia wynikła bójka, w czasie której ciężko ranny został 35-letni Władysław MAŁEK (Emilii 16).

Na Bałuckim Rynku został napadnięty i poraniony topem narzędziami Symcha JUME (Franciszkańska 38).

Na ul. Legionów kilku awanturników napastowało przechodniów. Przy zbiegu ulic Legionów i Wólczńskiej awanturnicy ci ciężko poranili 30-letniego Jankla MAJZELSA (Gdańska 24) i 24-letniego Samuela LITMANA (Łagiewnicka 9).

Przy ul. Pogonowskiego 64 został ngodzony nożem w głowę 34-letni Stanisław SOBECZYK.

Na Pl. Boernera została napadnięta i pobita 23-letnia Ewa KALIŃSKA (Podrzeczna 6).

W Al. Kościuski policja zatrzymała dwóch awanturujących się pijaków, których osadzono w areszcie.

28-letni Stanisław JĘDRZEJCZAK (Włodzimierska 30) został najechany przez samochód, doznając rozbitcia głowy.

Przy ul. Zgierskiej 17 został napadnięty i pokuty nożem 19-letni Pinkus WILCZKOWSKI (Legionów 40).

W końcu ul. Pomorskiej znaleziono zakrwawioną 14-letnią Helenę GRZYWAŃSKĄ (Ludwiki 1), która zeznała w policji, że została zgwałcona. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego nie stwierdził aktu zgwałcenia, a jedynie rany tłuczone twarzy. W tej zagadkowej sprawie policja wdrożyła energiczne śledztwo.

14-letni Marian PAWŁOWSKI (Brzezińska 59) pogryziony został przez waleskiego psa.

W mieszkaniu przy ul. Łąkowej 12 targnął się na życie 22-letni Kazimierz CIEPLIŃSKI. Zażył on truciznę i przeciął sobie żyły w ręk. Przyczyną samobójstwa — zawód miłośny.

W czasie wynikłej bójki przy ul. Odyńca 13, otrzymał szereg ciosów sie kiera w głowę 48-letni Józef WADOWSKI.

Przy ul. Żydowskiej 32 bawiąca się na oknie 4-letnia Jadwiga JANKOWSKA wypadła z II piętra na bruk, doznając złamania podstawy czaszki.

Przy ul. Towiańskiego 18 napadnięto i pobito 15-letnią Janinę CHOJNACKĄ.

# Król sutenerów walczy ze śmiercią

## „Złota Rączka” wypuszczona na wolność za kaucja 3.000 zł.

Wczoraj donosiliśmy o krwawym dramacie, jaki rozegrał się w domu przy ul. Kościelnej 5, gdzie 27-letnia Brandla AJZYKOWICZ (Łagiewnicka 18) zwa na „Złotą Rączkę”, ciężko postrzelili z rewolweru znanego policji przestępcę 33-letniego Dydka KANA.

Po dokonaniu czynu Ajzyko-

wiczowa oddała się sama w ręce policji. Wczoraj rodzina jej zgłosiła się do adw. Zaleskiego, prosząc o podjęcie się obrony. Adwokat Zaleski zwrócił się do sądu śledczego z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego.

Wniosek został uwzględniony i wczoraj rano Ajzykowiec

została zwolniona za kaucją 3 tys. złotych.

Współpracownik nasz ustalił szereg ciekawych szczegółów odnośnie tła tego krwawego dramatu, którego bohaterami są członkowie świata podziemnego Bałut. Jeśli chodzi o Kana, to okazuje się, że jest to niebezpieczny sutener, który ma na sumie-

niu szereg przestępstw, jak zgwałcenie 14-letniej dziewczyny, grabież pewnej prosytu- tutee znaczniejszej kwoty itp.

Z Ajzykowiecówną poznał się u Kaliskich przy ul. Kościelnej 5, u których mieszkał jako subokator. Ajzykowiecówna pozostawiła tam swe jednoroczne dziecko, a wraz z mężem i drugim dzieckiem wyjechała do Belgii. Po pewnym czasie powróciła do kraju, celem zabrania drugiego dziecka. Pewnego razu pozostając z nią sam na sam dokonał na niej gwałtu. — Pod groźbą śmierci rozkazał jej wówczas przysiąc na głowę dziecka, że o gwałcie nie zawiadomi policji. Widząc, że Ajzykowiecówna go się boi, zaczął ją szantażować, żądając pieniędzy i groząc w przeciwnym razie zawiadomieniem męża, że została jego kochanką. — Ajzykowiecówna dała Kanowi kilkakrotnie po kilkaset złotych. Ostatnio po powrocie jej męża z Belgii, Kan zażądał znów 1000 zł za milczenie. Takiej sumy Ajzykowiecówna już nie posiadała. Spotkawszy się z odmową, Kan udał się do Ajzykowiec i powiadomił go, że żona jego utrzymuje z nim bliższe stosunki. W rezultacie Ajzykowiec porzucił żonę. Dwukrotnie z tego powodu usiłowała odebrać sobie życie.

W sobotę Ajzykowiecówna kupiła rewolwer, mając zamiar się zastrzelić. Zamiar ten jednak zmieniła w ostatniej chwili i kulami przeznaczonymi dla siebie, ciężko zraniła Kana.

Charakterystyczne jest, że Kan, po przewiezieniu go do szpitala, słabym głosem odezwał się:

— Po co ta głupia zawiadomiła policję. Przecież ja i tak nie powiedziałbym, że to ona ranie postrzeliła.

Jeśli Kana uda się utrzymać przy życiu, będzie on odpowiadał za szantaż, zaś Ajzykowiecówna za usiłowanie zabójstwa w afekcie. (li)

Dnia 11 kwietnia r. b. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

## b. p. Adolf Toruńczyk

b. obywatel m. Łodzi — przeżywszy lat 79.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim nastąpi w środę, dn. 12 b. m. o godz. 2 po poł., o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

**Rodzina**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej i niezapomnianej

## b. p. MASI PERELMUTTER

odbędzie się na cmentarzu żydowskim w czwartek, 13 b. m. o godz. 10-ej odsłonięcie pomnika siostr MASI i LOLI PERELMUTTER, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

**Rodzina**

## 20 złotych za białe pończochy

### Skazanie 23 członków Niemieckiego Zw. Ludowego

Sąd starościński w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę 23 członków Niemieckiego związku ludowego (Volksverband) w Łodzi, oskarżonych o noszenie nielegalnych mundurów partyjnych (białe pończochy, krótkie spodnie, jednolite koszule i kurtki).

W wyniku rozprawy skazani zostali po 20 złotych grzywny, z zamianą w razie nieściągalności po 3 dni aresztu: Erwin - Leopold RENTZ, Kurt ZĄBKOWSKI, Paweł SIZER, Gerard WEBER, Emil SCHUMAN, Rudolf - Kurt KEINITZ, Alfons SCHMITKE, Brunon SCHWARG, Otton SINKAS, Artur - Otton KAJSER, Leon PILTZ, Jerzy HACKEL, Brunon GÓRSKI, HARRY ROHR, Alfred REIMAN, Herald KOBEIN, Eugeniusz HENKA,

Brunon HOFFMAN, Alfons LANGE, Walter SCHWALTZ, Artur SCHMITKE, Helmut GRUENWALD, Rudolf KINITZ.

**Dr. Wanda JAKOBSON**  
b. psycholog Miejskiej Poradni Wychowawczej w Łodzi  
przyjmuje we wszelkich sprawach związanych z rozwojem dzieci, dojrzałością szkolną, trudnościami wychowawczymi, nauczaniem, wyborze szkoły i t. d.

UL. WÓLCZAŃSKA 10  
II w ście ŚRÓDMIEJSKA 20  
Godz. przyj. 5-6. Tel. 214-36

**BIBLIOTEKA**  
im. B. BOROCHOWA  
Zachodnia 59, tel. 191-50  
urządza w piątek, dnia 14 kwietnia o godz. 8.30 wieczór w Teatrze Polskim, ul. Cegielniana 27, jedyną abonamentową przedstawienie przebojowej komedji „Cieszymy się życiem!”

Bilety nabyć można w bibliotece im. B. Borochowa codziennie od godz. 10-2 i od 4-10 do czwartku włącznie.

## POLTOUR

ORGANIZUJE

### indywidualne wyjazdy DO FRANCJI, BELGII, ANGLII, HOLANDII, SZWAJCARII, ŁOTWY, ESTONII I INNYCH KRAJÓW EUROPEJSKICH.

Stale wycieczki

## DO PALESTYNY i na Bliski Wschód

Odjazdy z Łodzi w każdy wtorek

Wycieczki morskie do ANTWERPII, HELSINKI, KOPENHAGI, LONDYNU, SZTOKHOLMU I NA FIORDY NORWEGII.

INDYWIDUALNE WYJAZDY

## na Targi w Budapeszcie od 20. IV.

Indywidualne i rodzinne WYJAZDY DO BRAZYLII, BOLIWII, ARGENTYNY, KANADY, KUBY I INNYCH KRAJÓW ZAMORSKICH.

Zapisy i informacje:

**„POLTOUR”**  
Łódź, Traugutta 2. Tel. 120-73

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Rokicie gm. Brus, pow. łódzkiego z nieustalonych przyczyn zmarła nagle 37-letnia Maria SZPITZER.

W czasie zabawy tanecznej we wsi Borownica, pow. łaskiego doszło do bójki na tle rywalizacji o względy jednej z tancerek. W czasie bijatyki 29-letni Zygmunt GUZA doznał wskutek uderzenia topem narzędziem pęknięcia czaszki, 20-letni Michał ZMYŚLÓWSKI został ranny w rękę, a 19-letni Franciszek ZMYŚLÓWSKI został ranny w plecy i głowę. Wszystkich przewieziono do szpitala. Policja zatrzymała 6 sprawców.

We wsi Kolonica, pow. radomszczańskiego, od złego przewodu kominowego powstał pożar w zagrodzie Marcina BUJAKA. Ogień zniszczył całkowicie wszystkie zabudowania, wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą 5.000 zł.

Na pograniczu niemieckim w powiecie wieluńskim policja zatrzymała 4 mieszkańców Łodzi, którzy usiłowali nielegalnie przedostać się do Niemiec. Zatrzymanymi okazali się małż. 47-letni Józef i 42-letnia Berta MILLEROWIE, ich córka 11-letnia Erna oraz 43-letni Oskar STEPHAN. Ten ostatni znajduje się pod zarzutem obrazu narodu polskiego i toczy się przeciwko niemu obecnie dochodzenie. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

## TEATRY

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka  
12.03 Audycja południowa  
14.00 Muzyka symfoniczna w wyk. orkiestry filharmonicznej w Nowym Jorku p/d Artura Toscaniniego — (płyty)  
15.00 „Nasz koncert” — marsze sławnych kompozytorów  
15.30 Muzyka obiadowa  
16.05 Wiadomości gospodarcze  
16.20 „O męskich szkołach zawodowych” — pogadanka  
16.35 Recital śpiewaczy Karnickiej  
17.00 Odczyt wojskowy  
17.15 Koncert kameralny  
18.00 „Ostrożnie na zakrętach” — pogadanka  
18.10 Muzyka (płyty)  
18.30 „Nasz język” — audycja  
18.40 „Czy dążenie do wybicia się jest cechą społecznie dodatnią, czy ujemną” — dialog  
19.00 Koncert rozrywkowy  
19.15 „Dialog o miłości” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej  
20.40 Dziennik wieczorny  
21.00 Koncert szopenowski w wyk. Lewickiego

21.30 „Wśród poetów węgierskich”, audycja literacka  
22.10 Koncert solistów  
22.45 „Co chciałbym napisać?” — felieton

### AUDYCCJE ZAGBARNICZNE BRUKSELA (484)

21.40 „Zemir i Azor” — opera Gretry’ego.  
**PARYŻ (432)**  
17.25 Uwertura Lalo, Koncert fortepianu nowy G-dur Beethovena i „W parku Monceau” Ferrauda.  
**STRASSBURG (349)**  
21.15 Uwertura „Ojczyzna” Bizeta, Balet „Naumona” Lalo, Koncert fortepianowy Nr. 5 Saint-Saens’a i Suita Faurego.  
**SZTUTGART (523)**  
00.00 Tragiczna uwertura Brahmsa, Cztery pieśni i Koncert skrzypcowy Pfitznera, Drobne utwory na fortepian Lohsego i Kwartet smyczkowy D-dur Borodina.  
**RZYM (420)**  
21.00 „Neron” — opera Boito.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

## DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

### New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie  
**Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn**  
31/V — 5/VI 13 — 21/VII

### Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

## P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-36 i 104-00 —

## Zabójstwo przy ulicy Urok 3

### Zeznania w policji — przyczyną zająca

„Głos Poranny” doniósł wczoraj o krwawym zającu, jakie się rozegrało przy ul. Urok 3.

W dniu 9 b. m. do zamieszkałych w tym domu teściów przybył Józef IBNER (Łączna 17), którego policja postawiła ostatnio w stan oskarżenia z tytułu dokonania kradzieży roweru. Ibner wszczął kłótnię z członkami rodziny swej żony zarzucając im, że złożyli przeciwko niemu w policji niekierzyste zeznania.

Doszło wówczas do bójki, w czasie której IBNER rzucił ze schodów swą szwagierkę, Mariannę KISIĘL, wskutek czego doznała ona skomplikowanego złamania nogi.

Onegdaj Ibner znów zjawił się w mieszkaniu teściów. Tu oczekiwaliby go już licznie zgromadzeni

członkowie rodziny, którzy postanowili zemścić się za krzywdy Marianny Kisiel. Rzucili się na IBNERA, zadając mu straszliwe ciosy siekierami, nożami i różnymi tępymi narzędziami.

Lekarz pogotowia przewiózł IBNERA do szpitala, gdzie w nocy, mimo wysiłków lekarzy, zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki skierowano do prosektorium.

Policja aresztowała jednego ze sprawców zabójstwa. Czterej inni oskarżeni o współudział w zabójstwie, zdolał zbiec. Ściga ich policja. Nazwiska zatrzymanego i podejrzanych nie mogą być narazie ujawnione. Wyniki dotychczasowego dochodzenia zostały przekazane prokuratorowi. (l)

## Służąca skradła

### 360 dolarów amerykańskich w złocie

Bjuralista Izaak FOKSZANSKI (Narutowicza 49) przyjął niedawno do pracy służącą Józefę WAWRZYK. Onegdaj Fokszanski, ku swemu przerażeniu, stwierdził, że ze skrytki w szafie skradziono mu 360 dolarów amerykańskich w złocie.

O kradzieży powiadomił niezwłocznie policję. W wyniku dochodzenia aresztowana została służąca Fokszanską, bowiem tylko ona wiedziała, że w skrytce są pieniądze.

Józefę WAWRZYK osadzono w areszcie do dyspozycji władz. (l)

**Grand-Kino** 3-ci tydzień!

Pocz. 4. 6. 8. 10

## BIAŁY MURZYN

Ceny miejsce niższe:  
III — 1.09, II — 1.50 i I — 2.20 na wszystkie seanse



**TEATRY**

**TEATR MIEJSKI**

Występy „Cyrulika Warszawskiego” w Teatrze Miejskim

Występy „Cyrulika Warszawskiego” w Teatrze Miejskim stały się prawdziwym ewenementem artystycznym Łodzi. Dawno już nie bawiliśmy się tak dobrze jak podczas wczorajszej premiery kapitalnej rewii „Ktoś z nas zwariował”, w której szerokie pole do popisu znajdują niezrównany Fryderyk Jarossy, a dalej Zofia Terne, E. Kryńska, St. Grodzień, L. Lawiński, M. Rentgen, E. Minowicz, G. Borucki, W. Kucharski. Kierownictwo muzyczne L. Boruński i Karol Gimpel.

Szlagierowa rewia ta dana będzie dziś, w środę, czwartek i piątek o godzinie 8.30. Abonamenty nieważne.

**TEATR POLSKI**

Dziś, w środę i podziennie o godz. 8.30 w. ostatnia nowość Teatru Polskiego: skrząca się werwą i humorem ście amerykańska komedia Harta i Kaufmana „Cieszymy się życiem” w reżyserii Br. Dąbrowskiego, a w wyborowym wykonaniu: Chojnackiej, Dywińskiej, Kossowskiej, Polakówny Buczyńskiej, E. Dąbrowskiego, Dejunowicza, Matuszkiewicza, Modrzeńskiego, Mrozińskiego, Pagowskiego, Sienińskiego i in.

**„KOT W BUTACH”**

W niedzielę o godz. 12 i 4.15 po poł. nowa, wesoła bajka pt. „Dziwny doktor” (wg. znanej powieści H. Loftinga „Dr. Dolittle i jego zwierzęta”) w inscenizacji M. Stawskiego. Kukły i dekoracje K. Mackiewicza. Bilety wolnego wstępu, prócz prasowych i urzędowych, nieważne.

**Opowieść o Moniuszce**

Jutro, dnia 13 b. m. rozpoczyna Polskie Radio cykl czterech audycji, poświęconych wielkiemu polskiemu pieśniarzowi i twórcy opery narodowej, Stanisławowi MONIUSZCE. Audycje opracowane przez znawcę tego okresu, prof. dr. Zdzisława JACHIMECKIEGO, przedstawiają kolejne etapy życia pracującego, może napozór monotonego, lecz zawsze bogatego w wewnętrzną treść, oraz pozwolą wniknąć w istotę twórczej łodyżności kompozytora. Będą one bogato ilustrowane najcenniejszymi fragmentami jego dzieł, w wykonaniu najlepszych instrumentalistów i śpiewaków, z Heleną ZBOIŃSKĄ-RUSZKOWSKĄ na czele.

Pierwszy odcinek, obejmujący okres berliński, zostanie omówiony dn. 13 b. m. o godz. 18.30. Dalsze audycje, poświęcone okresom wileńskiemu, warszawskiemu i ostatniemu, gdy Moniuszko stał już u szczytu sławy, będą następować po sobie w krótkich odstępach czasu. Całość nadaje rozgłośnia krakowska na fali ogólnopolskiej.

**„JEAS”**

W końcu marca rb. w lokalu towarzystwa, ul. Legionów 17, odbyło się walne zebranie członków łódzkiego oddziału Żydowskiego Towarzystwa Emigracyjnego „Jeaś”. Jak wynika ze złożonych sprawozdań, zwróciło się do biura „Jeaś” w Łodzi w roku 1938 ogółem 6796 interesantów; Biuro zarejestrowało w charakterze emigrantów 1500 osób. Biuro „Jeaś” zatawiała dla emigrantów wszelkie formalności w urzędach administracyjnych, konsulatach i towarzystwach okrętowych. W licznych wypadkach wyjednało biuro za pośrednictwem centrali „Jeaś” w Warszawie zapomogi pieniężne dla osób niezamożnych. Na walnym zebraniu odbyły się wybory nowego zarządu, w skład którego weszli pp. dr. Tarkower, A. Kohn, M. Reznikowa, Ch. Akawie, dr. D. Allerman, A. Frumkin, inż. Hurwicz, M. Kaminer, L. Lewin, Ch. Szalit, M. Tenenbaum. Do komisji rewizyjnej weszli pp. K. Głogowski, M. Rasin, S. Szelubski.

**Ofiarność społeczeństwa nie słabnie!**  
**Z całego kraju i z zagranicy płyną deklaracje na pożyczkę i FON.**

Okres świąt, siłą rzeczy, musiał wpłynąć na pewne osłabienie tempa subskrypcji na pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Już wczoraj jednak, po świątach, na terenie całego kraju oraz we wszystkich zakątkach za granicą, gdzie zamieszkują oby watele polscy, zauważyć się dało wzmocnienie tempa ofiarności, o czym świadczą dalsze subskrypcje pożyczki i deklaracje na FON. Znów płyną ofiary i deklaracje pożyczkowe od wszystkich zawodów i warstw społeczeństwa. Przemysł, handel, rzemiosło, wolne zawody, młodzież szkolna i harcerstwo, robotnicy

i chłopci — nikogo nie brak w kreślenie zasługujące składanie książeczek oszczędnościowych PKO., zawierających częstokroć drobne oszczędności rzesz pracowników i młodzieży szkolnej. W dalszym ciągu składane są obrączki ślubne i klejnoty rodzinne o zabytkowej często wartości, medale uniwersyteckie, monety, obligacje pożyczek. Poważne kwoty płyną od kupiectwa żydowskiego całej Polski oraz od gmin wyznaniowych.

Wśród subskrybentów nie brak również i szlachty zagrodowej, samorządów i instytucji, które częstokroć wpłacają od razu całe zadeklarowane sumy.



Wśród subskrybentów nie brak również i szlachty zagrodowej, samorządów i instytucji, które częstokroć wpłacają od razu całe zadeklarowane sumy.

**Łódź subskrybuje**

Ludność gminy Chojny ofiarowała na FON zł. 444.— Ludność gminy Gospodarz, pow. łódzkiego, ofiarowała na FON zł. 300.— Członkowie Związku Strzeleckiego w Rzgowie ofiarowali na FON zł. 150 i na ścigacz zł. 52.

Łódzkie elektryczne kolejki dojazdu we subskrybowały pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości złotych 100.000, zaś zarządcy tej instytucji na sumę zł. 36.000.—

Pierwsza polska farbarnia i wykończalnia jedwabiu w Rudzie Pabianickiej subskrybowała pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości złotych 20.000, a zarządcy tej firmy na złotych 14.000.

Młodzież szkoły powszechnej w Ciejkowie, pow. radomszczańskiego na desłala wczoraj do komisji udziałowej Polskiego Czerwonego Krzyża list treści następującej:

„Uzbierałszy dwa metry kamieni polnych, sprzedajemy je, a pieniądze wysyłamy Panu Marszałkowi na obronę ukochanej ojczyzny. Wzywamy kolegów i koleżanki z PCK, aby poszły za naszym przykładem.”

Zbrane kamienie nabył powiatowy urząd drogowy za zł. 14.—, które zostały przekazane na FON.

Koło młodzieży pozaszkolnej w Rudzie Pabianickiej powzięło następującą uchwałę:

„W zrozumieniu poważnej sytuacji, jaka utworzyła się w chwili obecnej w polityce europejskiej oraz znaczenia, jakie lotnictwo ma dla celów obrony granic państwa polskiego, koło młodzieży uchwała zaoferować ze swoich skromnych sum gotówkowych kwotę zł. 10.— na fundusz wzmocnienia floty powietrznej i przekazuje po wyższą kwotę do komisji okręgowej kół mł. PCK w Łodzi wzywa wszystkie koła młodzieży na terenie okręgu łódzkiego PCK, by uczyniły to samo.”

**Wzmocnijmy naszą straż na Bałtyku**

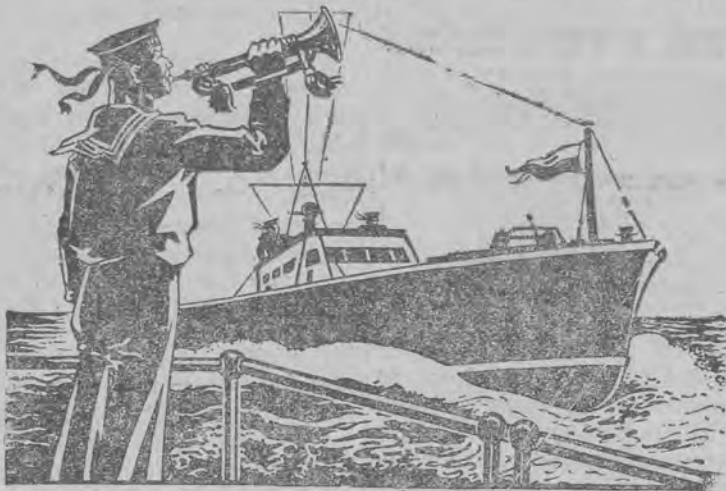
Były minister marynarki angielskiej z czasów wielkiej wojny, Winston Churchill, dowodzi niezlicznie, że flota niemiecka, w jej dzisiejszej, czy nawet jutrzejszej postaci nie będzie absolutnie w stanie walczyć z flotą Wielkiej Brytanii nawet w wypadku, gdy część tej ostatniej zaangażowana zostanie na innych terenach operacyjnych. Natomiast głównym zadaniem floty

niemieckiej poza wojną korsarską, przeciw handlowi morskemu państw zachodnich, będzie panowanie na Bałtyku. Panowanie to jest dla Niemców o tyle ważne, że dotyczy cennych surowców i aprowizacji z krajów skandynawskich, a także obrony długich wybrzeży Trzeciej Rzeszy nad tym morzem, gdzie możliwość desantu ze strony przeciwnika zawsze istnieje, ze

względu na warunki nawigacyjne. Gdyby nie flota — Niemcy musieliby na wybrzeżu zgrupować olbrzymie ilości wojska, daremnie wyciekające na domniemany desant. Tym samym osłabiliby niewątpliwie front lądowy. Dlatego do panowania na Bałtyku przywiązują Niemcy tak wielką wagę.

Lecz nad Bałtykiem trzyma również straż Naród Polski, który naprawiając błędy przeszłości zaprzęga się do pracy na morzu dla wielkiej mocarstwowej przyszłości państwa. Rozumiemy bezzenną wartość dostępu do morza. Musimy teraz okazać, że potrafimy interesów naszych na morzu bronić. Wzmocnijmy za tym empo ofiar na budowę ścigaczy. Czas nagli...

**MUSIMY DOZBROIĆ POLSKĘ NA MORZU!**



**CZYŚ DAŁ NA ŚCIGACZ ?**  
**Im. WICEPR. EUG. KUWIATKOWSKIEGO**  
**WPLATY NA ŚCIGACZ FOM. PKO 42008**

**Akcja karna wierzycieli przeciwko nieuzasadnionym niewypłacalnościom**

Ciasnota gotówkowa na ulimio marca spowodowała pewne trudności płatnicze niektórych firm, przeważnie z średniego i drobnego przemysłu włókienniczego.

Właściciele tych firm tłumaczą niewypłacalność niemożnością uzyskania kredytów, wobec czego proponują redukcję zobowiązań i rozłożenie wierzytelności na raty.

Zdaniem poinformowanych

sfer włókienniczych, nie wszystkie niewypłacalności znajdują usprawiedliwienie w braku kredytów. Niektórzy bowiem niesolidni kupcy i przemysłowcy pragną wykorzystać obecną okazję celem zredukowania swych zobowiązań, podając jako pretekst brak kredytów.

Jak nas informują dostawcy tych firm, których niewypłacalność uważana jest za nieusprawiedliwioną, podejmują oni przeciwko nim akcję karną.

W wyniku tej akcji w jednej z wykończalni łódzkich zajęty został przez prokuraturę transport towaru firmy niewypłacalnej, który to transport pokryje zobowiązania tego przedsiębiorstwa w 100 procentach.

**Ofiary**

**złożone w administracji „Głosu Porannego”**

Na uchodźców zł. 7.— Hoffmann Mira.

Na FON bezimiennie zł. 10.—

**Twórczość N. Korzenia**

**w świetle najnowszego dorobku artysty, wystawionego w łodzi**

Drogę artystyczną i całość kształt dorobku malarza zwykło się sądzić na podstawie wystaw retrospektywnych, obejmujących wszystko, co malował, od pierwocin twórczości do ostatniego kresu. Takim ujęciu sprawy można jednak tylko częściowo przyznać słusność. Jest ono błędne, zwłaszcza, gdy chodzi o mistrza pedzła, zmieniającego się często na przestrzeni lat. Dla ustalenia rzeczywistej wartości prac i poziomu, osiągniętego przez artystę, wystarczy często ostatni plód jego ducha — najnowsze eksponaty. Indywidualność twórcy, jeżeli mamy do czynienia z talentem, przejawia się we wszystkich jego pracach, a więc także w każdej z nich. Dla znawcy wystarczy spojrzeć na dzieło, aby nie mieć wątpliwości, czy artysta przeszedł freblówkę, czy akademie malarską.

Wystawiający obecnie swe prace w lokalu ŻTK (Piotrk. 101) art. malarz N. Korzeń jest Łodzi mało znany. Ale kto zetknie się z jego twórczością bodaj jeden raz, przyzna mu wielki talent. Artysta wysławiał przed 8 laty w łódzkim IPSie. Pamiętamy jeszcze dobrze jego ciemne pejzaże, martwe natury, owiane nimbem smutku i uelancholii. I stajemy teraz zdumieni przed całkowicie odmiennym twórcą, malującym wspaniałe jasne krajobrazy, kolorowe kompozycje figuralne, przepiękne, utrzymane w subtelnych gamach obrazy. Patrzymy na nie i oczom nie wierzymy. Całkowita metamorfoza artysty! Z dawnego rymśztunku pozostała tylko tematyka, ale interpretacja, wykonanie, barwa, ton i rytm — to nowe zdoby-

cze. W ich świetle twórczość Natana Korzenia objawia się w całej rozciągłości, prezentując wszystkie swe istotne walory.

Nie dziwnego, że płótna tego artysty zawędrowały do zbiorów państwowych, i że zdołały wnetrza sejmu.

Korzeń, który przez wiele lat uprawiał akwatele, ostatnio poza nią tworzy obrazy olejne. Doprawdy z zadowoleniem stwierdzić należy świeżość faktury, impulsywność plamy świetlnej i ciepły ton barwy. Pejzaże, utrzymane w stylu impresjonistycznym, przyjemnie uderzają miękkością kolorów i rytmem. Obrazy zachowane są w jasnych tonach i odznaczają się subtelnością wyrazu oraz dużym smakiem.

Na wyróżnienie zasługuje z rozmachem potraktowany pejzaż „Panie w ogrodzie”, oraz liczne krajobrazy, w których artysta opiewa piękno naszej przyrody.

Oddzielnym rozdziałem twórczości Korzenia są prace figuralne i studia portretowe, skomponowane bez zarzutu, i dużą kulturą. Na uwagę zasługują: portret mnicha p. t. „Obiad”, „Ojciec z synem”, „Córka akademika Leśmiana”, a przede wszystkim „Dziewczynki chłopskie”, które swego czasu wywarły wielkie wrażenie w IPSie warszawskim. Ta ostatnia praca odznacza się stylizowanym prymitywizmem, jest wzorem transponowania rzeczywistości na irracjonalne wartości czysta malarskie.

Całość wystawy mówi jaknajpochlebniej o artyście, będącym poetą kolorów z prawdziwego zdarzenia.

St. Gelski.

**Do Sztokholmu i Kopenhagi**

m/s „Pilsudski” 31/V do 5/VI — zł. 200.—

**Do Antwerpii i Londynu**

m/s „Batory” 13 do 21/VII — zł. 324.—

Wyjazdy indywidualne do:

**Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny i innych krajów.**

**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40



## Zmiany organizacyjne w kierownictwie WF. i PW.

Państwowy urząd wychowania fizycznego zapowiada zmiany organizacyjne w kierownictwie prac w dziedzinie w. f. i p. w. Zmiany te mają polegać na wprowadzaniu stopniowym osób cywilnych na stanowiska kierowników powiatowych komend p. w. oraz stanowiska komendantów ośrodków w. f. i o-kręgowych ośrodków w. f. Na te stanowiska powoływani będą oficerowie rezerwy, którzy przejdą specjalny kurs w akademii wychowania fizycznego.

## Pierwszy mecz ligowy w tym sezonie w Łodzi

W najbliższą niedzielę odbędzie się pierwszy w tym sezonie mecz ligowy w Łodzi między krakowską Wisłą a Union-Touringiem. Mecz odbędzie się na boisku LKS-u przy Al. Unii i rozpocznie się o godz. 16.15.

Sędzią meczu będzie p. Konieczko z Pomorza.

Prócz meczu w Łodzi odbędzie się w niedzielę w kraju następujące spotkania ligowe: Cracovia — Warszawianka i Garbarnia — AKS w Krakowie, Polonia — Warta w Warszawie i Ruch — Pogon w Wielkich Hajdukach.

## Dalsze mecze o mistrzostwo kl. A.

W niedzielę, 16 b. m. odbędą się następujące dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A: na boisku Wimy: Wima — WKS, na boisku UT: UT Ib — Zjednoczone, na boisku LKS: LKS — Sokół (Pabianice), na boisku SKS: SKS — LTSG i na boisku Sochoła w Pabianicach: Burza — PTC.

Wszystkie mecze rozpoczną się o godz. 11-ej przed poł. i będą poprzedzone przedmeczami rezerw.

Poza meczami o mistrzostwo klasy A odbędą się również mecze o mistrzostwo klas B, C i juniorów.

## Awantura na meczu piłkarskim w Wiedniu

W obecności 25.000 widzów odbył się w czasie świąt Wielkanocnych w Wiedniu turniej piłkarski z udziałem drużyn: Wackeru, Austrii i Hungarii z Budapesztu. Podczas spotkania finałowego pomiędzy drużyną węgierską a Wackerem doszło do awantury, w wyniku czego węgry opuścili boisko, na które wtargnęła publiczność, przypuszczalnie z zamiarem pobicia graczy Hungarii.

Przy stanie 4:2 dla węgry w tym meczu sędzia niemiecki wykluczył za rzekomy faul gracza Hungarii Toldiego, a w dwie minuty później drugiego gracza, Kissa, kapitan drużyny węgierskiej interweniował zaznaczając, że drużyna w razie nieoijnęcia krzywdzącej decyzji opuści boisko, do czego w końcu doszło, gdyż na boisko wtargnęła publiczność. Zajęcie zlikwidowała policja.

W pierwszym dniu Hungaria zremisowała z Austrią, uzyskując wynik 1:1 (0:0).

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO!**

# Historia poznańskiej eliminacji

## Co mówią o spotkaniu, które wygrał... pokonany

„Sprawa Rotholca“ jest punktem centralnym zainteresowania opinii sportowej kraju.

### Eliminacje — jak się okazuje — zarządzane zostały W ZUPEŁNEJ KONSPIRACJI I TAJEMNICY

przed publicznością i prasą i odbyły się w obecności szczupłego grona widzów, t. j. członków prezydium P. Z. B., trenerów Stamma, Chojnickiego i Szydły oraz uczestników obozu bokserkiego.

Walkę stoczono wśród zupełnej ciszy na sali, gdyż wszelkie dopingi zostały surowo zakazane. Również walczący nie mieli żadnych sekundantów, a role towarzyszących im kolegów (w narożniku Rotholca był Szymura, a Jasińskiego — Piłat) ograniczały się do podawania stołka, wody i ręcznika. Sędzią w ringu był trener Stamm, jury stanowili członkowie zarządu P. Z. B. prez. mjr. Miżyński, kpt. sport. Suszczyński, przew. w. s.

s. Bielewicz i przew. w. s. Rybarczyk.

Wyłączenie prasy mogło nasunąć podejrzenie, że P.Z.B. obawiał się kontroli opinii publicznej.

### TRENER P. STAMM OPISUJE PRZEBIEG ELIMINACJI NASTĘPUJĄCO:

— Rotholc walczył poniżej swej zwykłej formy. Pierwszą rundę miał znakomitą. Jasiński zainkasował wiele i raz musiał się nawet oprzeć o deski. Zupełnie niespodziewanie drugie starcie przyniosło lekką przewagę Jasińskiego. Sądziłem, że Rotholc poślęgowal sobie po to, żeby tym ostrzej natrzeć w końcówce. Tymczasem warszawianin poszedł bez zwykłej pasji, a prawa częściej uderzała w powietrze, niż sięgała słażaka. Jasińskiego uratowały w tej rundzie dobre uniki.

### DLACZEGO WYBÓR PADEŁ NA JASIŃSKIEGO?

Kapitan sportowy p. Suszczyński punktuje pierwsze starcie 20:18 dla Rotholca, drugie i trzecie po 20:19 dla Jasińskiego.

— A może trzecie było nawet remisowe... — mówi po namyśle.

Wszyscy obserwatorzy spotkania (dr. Miżyński, Suszczyński, Stamm i Szydło) stwierdzają zgodnie, że postawieni przed koniecznością wybrania zwycięzcy np. na turnieju o mistrzostwo, wskazyliby na Rotholca.

— Więc dlaczego nie zabieracie go do Dublina?

— Jasiński jest mistrzem Polski — mówi dr. Miżyński — tytuł zdobył przed tygodniem. Moglibyśmy wysłać Rotholca tylko wówczas, gdyby udowodnił dziś na ringu, że padł ofiarą pomylki sędziowskiej lub złego dnia. Tymczasem przewaga Rotholca na eliminacjach była minimalna.

Przy wyrównanych siłach o wyjeździe zadecydował tytuł.

### A JEDNAK ROTHOLC... — MÓWI RED. JAN ERDMAN.

Rozumowanie to nie grzeszy zbytnią jasnością — mówi red. Jan Erdman, który był w Poznaniu i rozmawiał z panami P.Z.B. — Chodzi przecież o wybór zawodnika, mającego w Dublinie najwięcej do powiedzenia. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie racje sportowe przemawiają w takim razie za Rotholcem, ponieważ:

- 1) był on o cień lepszy od Jasińskiego na eliminacji;
  - 2) ma większą rutynę między narodową;
  - 3) dobrze wytrzymał ciężkie spotkania turniejowe;
  - 4) ma dobrą markę na gładzie bokserkiej (Kankovsky klasyfikuje go na drugim miejscu w Europie), co odgrywa znaczną rolę u sędziów.
- Rotholc walczył dziś słabiej, niż przed 2, 3 czy 4 laty — to prawda, ale pomimo to jest ciągle jeszcze naszą najlepszą muchą.

### ZAGRANICA NOTUJE ROTHOLCA BARDZO WYSOKO!

W każdym razie w opinii międzynarodowej Rotholc jest nadal uważany za najlepszego zawodnika w Polsce w wadze muszej.

Węgierski „Nemzeti Sport“, w którym często pisuje wódz boks europejskiego p. Kankovsky, ułożył następującą listę najlepszych bokserów europejskich w wadze muszej:

- 1) Nardecchia (Włochy), 2) Rotholc (Polska), 3) Lehtinen (Finlandia), 4) Podany (Węgry), 5) Winkowski (Niemcy), 6) Paesani (Włochy).

Ciekawe, że Jasiński pokonał czwartego na liście węgry Podany'ego, a Rotholc uzyskał z Podanym tylko remis! A mimo wszystko węgry stawiają Rotholca na 2-im miejscu, Podany'ego na 4-ym, a o Jasińskim wogóle zapomnieli.

### CO MÓWI ROTHOLC?

— W sobotę dostałem wiadomość, że natychmiast przyjechał na obóz do Poznania. Najbliższym nocniem wyjechałem. W niedzielę rano dowiedziałem się, że czeka mnie eliminacja z Jasińskim. Mimo wielu zastrzeżeń (Jasiński był wypoczęty po tygodniu obozu), zgodziłem się na walkę, którą też wygrałem. Wygrałem pierwszą i trzecią rundę, druga była remisowa.

Po skończonej walce zawodnicy - uczestnicy obozu, którzy byli jej świadkami, gratulowali mi. Nie mieli widocznie żadnych wątpliwości, jaki byłby rezultat, gdyby należało wydać werdykt sędziowski.

Również trener p. Stamm gratulował mi zwycięstwa.

Zdawano sobie również sprawę, że Sobkowiak, a nie Koziołek pojedzie do Dublina, bo bokser Syreny okazał się lepszy.

Opinia zawodników sprawdziła się tylko połowicznie. Sobkowiaka wyznaczono do reprezentacji, a mnie wręczono pieniądze na podróż i odesłano z powrotem do Warszawy.

# Piłkarze polscy z Litwy mają grać 29 lipca z reprezentacją Łodzi

Po igrzyskach sportowych polskich w zagranicy (23—27 lipca w Krakowie) reprezentacje emigracyjne poszczególnych państw rozegrają w dniach 29 i 30 lipca szereg piłkarskich meczów towarzyszących z reprezentacjami miast polskich. Polski związek piłki nożnej zaproponował zarządowi LZOPN zorganizowanie w Łodzi w dniu 29 lipca meczu między reprezentacją Łodzi a polską repr. Litwy.

Ponieważ mecz powyższy związany jest z ryzykiem finansowym, LZOPN odpowiedział, że skromne fundusze, jakimi dysponuje nie pozwalają mu na podjęcie się organizacji meczu na własny rachunek, natomiast

### DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach ŻOŁĄDKA, KISZKI, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCJOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJNIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosujcie: „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOLA“ Gąseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

### Teniści polscy nie mogą znaleźć trenera

Wysiłki PZLT zmierzające do zaangażowania dla naszych tenisistów odpowiedniego trenera zagranicznego, napotykały na coraz to nowe trudności. Przedstawiciel PZLT w Londynie pertraktował z tamtejszym Queens Clubem o wypożyczenie trenera Powelzona na przeciąg miesiąca dla Polski. Trener angielski zażądał jednak za swą pracę w Polsce sumę 100 funtów angielskich plus koszty przejazdu i utrzymania, co czyniło razem około 4.000 zł. — to jest suma ponad możliwości płatnicze PZLT.

W tym stanie rzeczy PZLT zrezygnuje zapewne z trenera zagranicznego na najbliższy okres.

### Budge bije Perry'ego poraz jedenasty

W Kalifornii odbyło się po raz dwunaste spotkanie dwóch znakomitych zawodowych tenisistów Budge i Perry (Anglia). Wygrał Budge w dwóch setach 6:0, 6:4. Perryemu udało się dotychczas na dwanaście spotkań tylko raz pokonać Budgea.

— W Londynie został zakończony turniej zawodowych tenisistów. Pierwsze miejsce zdobył Nülein przed amerykaninem Stoeffenem, francuzem Cochemtem, amerykaninem Toldenem i francuzem Ramillonem.

### Olejniki ucieka z Łodzi

Bokser i wychowanek Wimy — Olejnik, po udanym występie w reprezentacji Polski juniorów, podobno ucieka z Łodzi, otrzynuje bowiem lepsze warunki pracy i możliwości sportowych. Można to zresztą wyczytać między wierszami sprawozdania red. Jana Erdmana z meczu poznańskiego, które brzmi: „zwrócił on na siebie uwagę i otrzyma teraz takie możliwości rozwojowe, na jakie normalnie czekałby w łódzkiej Wimie latami“.

O tym, że się w Poznaniu „za opiekują“ wartościowym talentem — byliśmy pewni.

### Drużyna niemiecka na mistrz. bokserkie Europy

Po obozie treningowym w Duisburgu, gdzie zgromadzeni byli przed mistrzostwami Europy czołowi pięściarze niemieccy, ustalony został następujący skład drużyny niemieckiej na mistrzostwa bokserkie Europy w Dublinie (18 — 22 b. m.): Oberlauer, Wilke, Graaf, Nuernberg Murach, Baumgarten, Schnarre lub Kopers i Runge.

## 6-ty tydzień rekordowego powodzenia!

# „A BRIWELE DER MAMEN“ (List do matki)

W rolach głównych: **Lucy i Mischa German, Edward Sternbach, Bożyk i in.** Muzyka: ABRAHAM ELSZTEIN (twórca „Idź mi tuś fidł“)

Teksty: I. M. Neuman. — Reżyseria: Leon Tristman i Józef Green, pomoc. reż. I. Grynberg. — Poż. seansów o g. 4, 6, 8, 10

KINO - TEATR  
**URANIA**  
Cegielniana 2  
Tel. 107-34



# Maszyny jednolite w pończosznictwie nie spełniły pokładanych w nich nadziei

Z kół zainteresowanych otrzymaliśmy poniższe uwagi, dotyczące inwestycji maszynowych w przemyśle pończosznictwa. Wywody te reprezentują jedy nie stanowisko autora.

REDAKCJA.

Pojawienie się na rynku maszyn pończosznictwa t. zw. jednolitych, t. j. takich, które produkują pończochy w całości, jak zdawałoby się, wywołała wielki przewrót w dziedzinie dotychczasowej produkcji, nastawionej do tego czasu na fabrykację pończoch w 2-ech głównych stadiach (fabrykacja cholewek i stoppek oddzielnie).

W istocie, w początkowych latach sprowadzania maszyn jednolitych zmieniło się wiele, lecz zmiana ta wywarła przede wszystkim wpływ na strukturę gospodarczą tej gałęzi przemysłu, i to w znaczeniu ujemnym. Ten czynnik gospodarczy, który odgrywa tak wielką rolę w dziedzinie każdej produkcji, zwłaszcza w tym wypadku będzie miał wiele do powiedzenia.

Dziś, po kilku latach eksperymentowania tego rodzaju maszynami, można powiedzieć, iż maszyny jednolite, propagowane wyłącznie przez europejskie fabryki maszyn kotonowych, nie spełniły pokładanych w nich nadziei, jeśli chodzi o jakość produkcji, pod względem natomiast gospodarczym okazały się czynnikiem wręcz szkodliwym. Ten moment chciałibyśmy szczególnie podkreślić, bowiem wprowadzenie maszyn jednolitych na rynek europejski wywołało powstanie szeregu drobnych przedsiębiorstw przemysłu pończosznego, których całkowite wyposażenie maszynowe ograniczyło się dosłownie do jednej maszyny. Przedsiębiorstwa takie namnożyły się w dużej ilości również i w Polsce. Są to aparaty produkcyjne „chore” pod względem gospodarczym, bowiem jednostki takie nie mają absolutnie żadnych danych ku temu, aby być rentownymi, z uwagi na fakt, iż ilość maszyn pomocniczych oraz związanego z tym personelu pomocniczego, administracyjnego i technicznego — siła rzeczy musi być niemal ta sama, jak w przedsiębiorstwach, posiadających całkowity zespół maszyn, składający się z 3 maszyn cholewkowych i 1 stopkowej.

Inwestycja łożona na samą maszynę jednolitą jest znacznie mniejsza i wymaga mniejszego kapitału, niż 1 zespół, składający się co najmniej z 2 maszyn cholewkowych i 1 stopkowej, i ten właśnie fakt zadecydował o powstaniu tych drobnych przedsiębiorstw, które na większe inwestycje nie mogły sobie pozwolić.

Jeżeli dodamy, że wydajność maszyny jednolitej jest w stosunku do zainwestowanego kapitału o około 40 proc. niższa od wydajności zespołu maszyn, nie od rzeczy byłoby wyjaśnienie, w jakim czasie i w jakich okolicznościach nastąpiło wprowadzenie maszyn jednolitych na rynek europejski. Fakt ten datuje się od roku 1933, w którym to okresie europejski przemysł maszyn kotonowych przeżywał największe przesilenie w dobie ogólnego kryzysu gospodarczego. Wobec znikomych zamówień ze strony wytwórców pończoch, borykających się z coraz większymi trudnościami i wobec groźby zamarcia tej gałęzi przemysłu, producenci maszyn szukali sposobu uniknięcia tej ewentualności. Usiłowania te uwieńczyły się wyprodukowaniem nowości w tej dziedzinie, a nowością tą były maszyny jednolite, pozwalające na fabrykację po-

czochy w jednej ciągłości. Głównym jednak celem wytwórców maszyn było zainteresowanie tą gałęzią przemysłu szerokich rzesz kapitalistów, szukających ekspansji dla swych zasobów materialnych, a nie mających dotychczas nic wspólnego z przemysłem pończosznictwem.

Zmiana produkcji została dokonana przez wytwórców maszyn w zbyt szybkim tempie, bez należytego przygotowania w tym kierunku, bez odpowiednich doświadczeń i bez przygotowania odpowiedniej ilości personelu technicznego, przeznaczonego do montażu maszyn. To zaważyło na tak ważnym czynniku, jakim jest montaż maszyn, bowiem nieodpowiednio przeszkoleni monterzy, ze względu na wysoce skomplikowaną konstrukcję maszyn, zmuszeni byli borykać się z masą trudności, jak wyłoniła się w czasie montażu. Trudności te doprowadziły do tego stanu rzeczy, że montaż maszyny trwał przez wiele miesięcy, a nierzadko notowano również okres roczny, co absolutnie nie wytrzymuje porównania z montażem maszyny cholewkowej, trwającym około 6-ciu tygodni.

Uporanie się z montażem i wrobbieniem maszyny nie przeszkadza jednak w zupełności faktowi, że trudności wyłaniają się w dalszym ciągu, bowiem skomplikowana konstrukcja maszyn słaśnia przed trudnym zadaniem personelu techniczny, obsługujący. Pomimo, że obecnie, po 5 latach od wprowadzenia maszyn jednolitych, poczyniony został pewien postęp, to jednakże konstrukcyjnie maszyny pozostały w niemniejszym stopniu skomplikowane, co utrudnia w dalszym ciągu obsługę i nadzór techniczny nad nimi.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy, wydajność maszyny jednolitej w stosunku do zainwestowanego kapitału jest o 40 proc. niższa, niż wydajność zespołu maszyn. tłumaczy się to tym, że dla uzyskania wydajności 1 zespołu maszyn (3+1), należy zatrudnić 5 i pół maszyn jednolitych, przy czym koszt tychże jest o wiele wyższy od kosztu zespołu maszyn. Jeżeli uwzględnimy również dłuższy czas trwania montażu, podczas którego kapitał zainwestowany zostaje unieruchomiony, to okaże się, że różnica ta jeszcze się powiększy.

Należy tutaj zaznaczyć, iż koszty produkcji pończoch na maszynach jednolitych są wyższe w porównaniu z kosztami produkcji na zespołach.

Główną bronią zwolenników maszyn jednolitych jest twierdzenie, że jakość pończochy, wyprodukowanej na tych maszynach jest wyższa od jakości wytworów maszyn cholewkowych i stopkowych. Twierdzenia te opierają się na następujących wywodach: 1) cała pończocha wyprodukowana zostaje z jednej nitki; 2) przez wyeliminowanie procesu napychania cholewek na maszynę stopkową nie ma po przecznym śladu między cholewką a stopką. Dzięki temu uzyskuje się pończochę jednolitą, w przeciwieństwie do pończochy fabrykowanej na maszynach cholewkowych i stopkowych, posia-

dających, zdaniem ich, wyżej wymienione braki.

Twierdzenie to, niezawsze odpowiada rzeczywistości, a często wyniki udawadniają, że rzecz się ma wręcz przeciwnie. Używanie pończochy jednolitej na maszynach cholewkowych i stopkowych nie jest absolutnie rzeczą trudną; zrozumiałym jest, że przestrzeganie kilku zasadniczych warunków jest rzeczą nieodzowną. Przy racjonalnym zakupie większych partii przędzy i przy odpowiednim jej rozdziale, nitka użyta do maszyny cholewkowej nie różni się od nitki stosowanej do maszyny stopkowej, co wyklucza otrzymanie pończochy gorszej w porównaniu z produktem maszyny jednolitej. Wydobyć jednakowej wielkości oczek w cholewce, oraz stopie, jest już zależne od dobrej i fachowej obsługi maszyn. Jeżeli dodamy jeszcze do tego odpowiednią apreturę pończoch oraz fachowe wykonanie wszystkich procesów, jakim podlega pończocha po zejściu z maszyny, otrzymamy obraz pończochy, wykonanej na maszynach cholewkowych i stopkowych, mającej absolutnie jednolity wygląd.

Resumując wyżej wymienione wywody, dochodzimy do wniosku, iż do produkcji pończoch należy polecić maszyny cholewkowe i stopkowe.

Do wniosku tego doszło wielu producentów najpierw w Stanach Zjednoczonych, a ostatnio również w Europie, między innymi w Polsce. Fakt inwestowania większych sum już ich nie przeraża, bowiem jak zostało stwierdzone, rentowność maszyn cholewkowych i stopkowych przewyższa znacznie rentowność maszyn jednolitych, których racja bytu jest obliczona tylko na niedaleką metę.

## Pierwsza giełda po świętach pod znakiem niżki kursów papierów

Pierwsze posiedzenie giełdowe po ferjach wielkanocnych odbyło się pod znakiem tendencji zniżkowej. Komplikacje polityczne podziały bowiem tak deprymująco na giełdy światowe, że żadne oświadczenia mocarstw nie mogły narazie rozwiać tego nastroju.

W porównaniu z giełdami zagranicznymi — giełda warszawska wykazała stosunkowo najwięcej oporności. Wpłynęła na to, jak twierdzą, wyraźna poprawa naszej sytuacji politycznej — gospodarczej.

Kursy walorów kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 25 pkt. Obracano ją po 64,25 w placeniu, 64,75 w żądaniu

3 proc. pożyczka inwestycyjna, również miała tendencję zniżkową, jakkolwiek niejednolita: I em. straciła 125 pkt. i obracano ją po 88,75 kupno, 89,25 sprzedaż. II em. tej pożyczki straciła tylko 100 pkt. i placono za nią 87,75, żądano 88,25. Z serii obracano jedynie I em. po kursie o 150 pkt. niższym od poprzedniego 91,75 i 92,25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 150 pkt. Obracano ją po 39,75 kupno, 40,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna straciła 25 pkt.: grubszymi odcinkami obracano po 65 kupno, 65,50 sprzedaż, zaś za drobne placono 64,50, żądano 65.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V spadły o 50 pkt. Placono za nie 63,15, żądano 63,75.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy straciły 100 pkt. za listy stare placono 73,75, żądano 74,25, zaś za listy z 1933 roku — 70,75 kupno 71,25 sprzedaż za odcinki grubsze i 71,75 kupno, 72,25 sprzedaż — za drobne.

3 proc. renta ziemiska obniżyła się o 150 pkt. Odcinkami po 1000 zł. obracano po 57,25 kupno, 57,75 sprzedaż, zaś za odcinki po 500 zł. placono 61,25, żądano 61,75.

Na rynku akcyjnym — również słabiej. Akcje Banku Polskiego straciły 50 pkt., obniżając się do 126 kupno, 127 sprzedaż.

## Interes płatnika i skarbu

winien być uzgadniany na komisji odwoławczej

W ostatnich tygodniach rozpoczęła prace nowa komisja odwoławcza przy izbie skarbowej. Odbyło już cały szereg posiedzeń komisji, na których rozpoznawane były odwołania od wymiarów podatku dochodowego i obrotowego.

Obliczenia wykazują, że poważna ilość odwołań uległa odrzuceniu, a wymiary niższych instancji skarbowych — zatwierdzono.

Sfery gospodarcze oczekują, że nowi członkowie komisji odwoławczych, nie posiadając rutyny w powyższych sprawach, a — ni też odpowiedniego przygotowania prawnego, nie biorą czynnego udziału w ocenie odwołań płatników i w ten sposób czynnik urzędniczy, a więc przewo-

dniczący i referent, decyduje w większości spraw.

Należy zauważyć, że płatnicy podatkowi rzadko od komisji odwoławczej kierują się do najwyższego trybunału administracyjnego.

Wpływają na to czynniki natury prawnej (ograniczone mo-

### Miasto przemysłowe przyszłości

W czwartek, dn. 13 b. m. o godz. 21-ej odbędzie się w klubie towarzyskim Stow. Inż. i architektów (Piotrkowska 53) odczyt ilustrowany przezrocza, — inżyniera architekta Wacława Lejberga na temat: „Miasto przemysłowe przyszłości”.

żliwości prawne przy skargach do N. T. A.), finansowej, a przede wszystkim życiowej. Rozpoznawane odwołania dotyczą lat ubiegłych — podatki te są już przeważnie zapłacone i rzadko który z przemysłowców, względnie kupców odwołuje się dla samej zasady prawnej.

O tym powinni, zdaniem sfer zainteresowanych, pamiętać no wi członkowie komisji odwoławczej. Odpowiedzialność ich jest tym większa i dlatego biorąc udział w pracach komisji, powinni zajmować stanowisko czynne, reprezentując na komisji poglądy przemysłu i handlu łódzkiego i starając się uzgadniać interesy skarbu państwa z interesem płatnika.

### Rynek pieniężny

#### Urzędowa ceniła giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 282,20, Bruksela 89,45, Londyn 24,90, Nowy Jork 5,31,13, Nowy Jork kabel 5,31,63, Oslo 125,10, Paryż 14,10, Sztokholm 128,50, Zurych 119. Bank Polski pacil za dolary amerykańskie 5,29, kanadyjskie 5,26,50, floreny holenderskie 281,20, franki francuskie 14,04, szwajcarskie 118,50, funty angielskie 24,81, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,20, korony norweskie 124,50, duńskie 110,65, szwedzkie 127,90, liry włoskie 17, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 76,50. Gram czystego złota — 5,9241.

#### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjna i 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 89, seria 92, II em. 88, 4 proc. dolarowa 40, 4 proc. konsolidacyjna 65,25, drobne od cinki 64,75, 4 i pół proc. wewnętrzna 64,50, 5 proc. konwersyjna 68, 4 i pół proc. ziemskie 63,50, 5 proc. Warszawy stare 74, 5, roc. Warszawy z r. 1933 — 71, odcinki po 1,000 zł. 72, 5 proc. Częstochowy r. 1936 — 61.

#### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy większych obrotach metalurgii. Notowano: Bank Polski — 128,50, Węgiel 39 — 37,75, Starachowice 57 — 56,50, Modrzejów 21 — 20, Zieloniewski 75 — 73,50, Częstochowa 39.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1,000 zł. — 57,50, odcinki po 500 zł. — 61,50.

#### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

trans. sprzedaż kupno  
Dolarówka 42,00  
Inw. I em. 91,00  
Inw. II em. 90,00  
Konsolid. 65,75  
Sławia 64,75  
Bank Polski 127,00 126,00  
Tendencja niejednolita.

#### GIEŁDA ZBOZOWA

Zyto	14,65	—	14,90
Pszonica	21,50	—	21,75
Pszonica zbierana	21,00	—	21,25
Jęczmień przem.	18,50	—	19,00
Mąka pszenna 30%	40,00	—	41,00
" " 35%	39,00	—	40,00
" " 50%	35,50	—	37,00
" " 65%	34,00	—	35,00
" " 60-65%	23,50	—	24,50
" " 35-65%	30,50	—	31,50
" " 50-65%	24,50	—	25,50
" " 65-70%	22,50	—	23,50
" " raz.	27,50	—	28,00
" " past.	14,00	—	15,00
Mąka żytnia 30%	28,50	—	29,00
" " 35%	25,50	—	26,00
Mąka raz. 95%	21,25	—	21,75
Mąka ziemniaczana Superior	32,00	—	34,00
Mąka ziemniaczana prima	30,00	—	31,00
Otręby psz. gr.	12,25	—	12,50
Otręby psz. śr.	12,00	—	12,25
Otręby żytnie	10,75	—	11,00
Owies jedn.	17,75	—	18,25
Owies II gat.	17,25	—	17,75
Gryka	23,50	—	24,00
Victoria	36,00	—	40,00
Kasza gryczana	42,00	—	43,00
Kasza jęczmienna	31,00	—	32,00
Groch polny	28,00	—	30,00
Groch Victoria	35,50	—	39,50
Peluszka	27,00	—	29,00
Seradela	21,00	—	23,00
Siemię lniane	57,00	—	58,00
Mak niebieski	90,00	—	95,00
Makuch rzepakowy	15,50	—	16,50
Makuch lniany	23,00	—	25,00
Gorzycza	58,00	—	60,00
Lubin niebieski	14,50	—	16,50
Ziemiaki jadalne	6,00	—	6,50
Tendencja spokojna.			
Ogólny obrót: 1.198 tonn.			

## DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) ul. Przejazd 17 GODZINY PRZYJĘC: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 152-28.

## SANATORIUM

(w sosnowym lesie) w CHEŁMACH pod ZGIERZEM dla cierpiących na: ASTMĘ, CHOROBY SERCA I NACZYŃ, stany wyczerpania i rekonwalescencji Stafa opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizjokultura, elektroterapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM I KAMERA PRZECIWAŁTMOWA. Wiadomość tel. 122-60 i 127-81



